

# PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI

NR 428



1 III 2018 R.

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

**PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE:** [www.wicipolskie.org](http://www.wicipolskie.org)

## Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze podzielamy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.

Redakcja

**Adres kontaktowy Redakcji PRP:** PO Box 1612, Cranford NJ 07016 i internetowy: [turobin@netzero.net](mailto:turobin@netzero.net)

1) Wiadomości; 2) „My wiemy, kto budował obozy”; 3) Skok na Polskę; 4) Geopolityczne tło konfliktu z Izraelem i Ukrainą; 5) 100 lat agresji żydowskiej na Polskę - II; 6) Prawda i kłamstwo o rozpadzie Jugosławii - II; 7) Rozedrę na strzępy i rzucę na wiatr - II; 8) Jerozolima ma być stolicą świata!?

## **USA: Sekretarz obrony przyznaje, że nie ma dowodów na użycie broni chemicznej przez Damaszek** {13.II.18}

Amerykański sekretarz obrony, gen. James Mattis przyznał na konferencji prasowej w Pentagonie, że USA nie ma dowodów na to, że siły rządu w Damaszku używały broni chemicznej przeciwko swym rodakom - zarówno w 2017 r., gdy pod tym pretekstem dokonano ostrzału raketowego syryjskiej bazy lotniczej Szajrat, jak i we wcześniejszych latach, gdy rzekomo za brutalne ataki na ludność cywilną popierającą tzw. „rebeliantów” obwiniono rząd w Damaszku, niekiedy nawet do spółki z Rosjanami [jak w 2013 r., po ataku gazowym we Wschodniej Ghucie].

- *Dysponujemy raportami z pola bitwy od ludzi, którzy twierdzą, że został on użyty ... nie mamy dowodów na to* - Mattis tłumaczył się dociekliwym dziennikarzom. Oprócz tego powiedział, że nie kwestionuje wspomnianych raportów. Jako jednych z ważniejszych informatorów wymienił „grupy pomocy” [aid groups] pomagające cywilom na terytoriach pod kontrolą rebeliantów-islamistów. Problem w tym jednak iż wspomniane grupy „humanitarne” zostały już dawno zdemaskowane przez niezależnych badaczy zachodnich, jako tzw. *regime change tools* - „narzędzia zmiany władzy”, których głównym zadaniem jest uwiarygodnienie antyasadowskiej narracji propagandowej w mediach zachodnich, a nie zaś pomoc cywilom [której faktyczny zasięg, okazywał się wyjątkowo skromny, zwłaszcza w porównaniu do ogromnych środków, jakimi dysponują te organizacje. Do bardziej niesławnych można zaliczyć tzw. Białe Hełmy [White Helmets] która to organizacja pomimo zupełnie jawnych powiązań z dżihadystami i fanatykami islamskimi otrzymuje nadal wielomilionowe dotacje od rządów zachodnich. Niestety, są wśród nich nawet organizacje takie jak Lekarze bez Granic [Médecins Sans Frontières], rozpoznawalne na świecie i cenione z powodu swych wcześniejszych, pozytywnych działań.

- *Szukamy dowodów na to, gdyż wyraźnie chodzi tu o reżim Asada, używający oszustw i podstępów, aby ukrywać swoje bandyckie działania* - podsumował gen. Mattis.

Syryjskie władze konsekwentnie, od samego początku zaprzeczają tym oskarżeniom.

Mattis stwierdził, że rząd Asada „z pewnością” używał gazu chlorowego. Dodał jednak, że „jesteśmy bardziej z troską ewentualnością użycia sarinu”. Gaz ten jest bezwonny, powoduje paraliż układu oddechowego prowadzący do śmierci.

Sekretarz obrony przyznał to w piątek, 2 lutego - choć zaledwie dzień wcześniej administracja Trumpa oskarżyła rząd w Damaszku o stosowanie „nowych rodzajów broni” do dokonywania ataków chemicznych. Jej przedstawiciele nie wykluczają ponowienia akcji zbrojnej celem „odstraszenia” prezydenta Syrii od nich - choć nie sugerują też, by taka akcja miała zostać ponownie przeprowadzona w najbliższej przyszłości. Podkreślili za to, iż będą próbowali przekonać Rosję do wywarcia presji na Asada w tej kwestii.

Wypowiedź sekretarza obrony postawiła pod znakiem zapytania odtajnione nieco wcześniej memorandum Białego Domu - dotyczące ataku na bazę lotniczą w Szajrat, dokonanego w kwietniu 2017 roku - jak zauważa ekspert „Newsweeka”, Ian Wilkie. Jako weteran US Army a także specjalista od prawa międzynarodowego zauważa on ze smutkiem, że przez takie działania wiarygodność władz amerykańskich bardzo spada - zwłaszcza, że wyraźnie nie chciały, by przypadki ataków chemicznych dokonywanych przez „rebeliantów” [dżihadystów - jak pisze Wilkie] zostały zbadane przez niezależną komisję ONZ.

Komentator „Newsweeka” przywołuje też rezultaty badań ekspertów od broni chemicznej, którzy zakwestionowali odpowiedzialność Asada, wszyscy oni stwierdzili że tam gdzie znajdowano faktycznie pozostałości broni chemicznej i środków jej przenoszenia, były one zupełnie inne niż to, co mogło się znajdować w zapasach syryjskiego rządu.

„Nadszedł czas, aby Ameryka przestała najpierw strzelać, a dopiero później pytać” - podsumował Wilkie.

**Komentarz Redakcji:** *Wypowiedź sekretarza obrony była szeroko komentowana w mediach zachodnich, gdzie już nawet część mediów demoliberalnych publikuje głosy krytyczne, także wobec własnej wcześniejszej narracji. Co ciekawe, w amerykańskiej ‘kolonii nad Wisłą’ mainstream zdecydował się przemilczeć sprawę.*

(Oprac. M. Mazur) - za: <http://xportal.pl/?p=33069>

# # #

### **Turcję oskarżono o wspieranie terrorystów** {12.II.2018}

Trypolis oskarżył Ankarę o wspieranie terrorystów w Libii.

Przewodniczący libijskiej Izby Reprezentantów [parlamentu] Aqil Saleh uważa, że Turcja wspiera terrorystów w Libii.

W styczniu dwa samochody pułapki w odstępie 30 minut eksplodowały w pobliżu największego meczetu w libijskim mieście Bengazi w momencie, gdy wierzący wychodzili po modlitwach. Zginęło ponad 40 osób a 80 zostało rannych. W ubiegły piątek celem terrorystów również stał się meczet w Bengazi. W wybuchu bomby wewnątrz kompleksu modlitewnego zginęły dwie osoby, a dziesiątki zostały ranne.

„Za nimi [zamachami w Bengazi] stoją organizacje terrorystyczne przy wsparciu, niestety, obcych krajów, przy wsparciu Turcji” - powiedział polityk w wywiadzie dla RIA Novosti.

Jako dowód swoich słów przewodniczący parlamentu wspominał o zatrzymaniu przez Straż Przybrzeżną Grecji statku z materiałami wybuchowymi, który to według niego, podążał z „Turcji do Misraty”.

Grecka Straż Przybrzeżna 6 stycznia zatrzymała statek Andromeda pod banderą Tanzanii który przewoził materiały wybuchowe z Turcji do Libii. Statek został zatrzymany w celu kontroli i eskortowany do portu w Heraklionie na Krecie. Podczas kontroli potwierdzono, że w 29 pojemnikach, znajdowały się materiały wybuchowe, detonatory i inny sprzęt.

Za: <https://pl.sputniknews.com/swiat/201802127330939-sputnik-turcja-libia-terroryzm/>

# # #

### **Liban: Rosyjskie okręty wojenne będą mogły korzystać z portów** {11.II.2018}

Rosyjskie media poinformowały we wtorek, że premier Miedwiediew nakazał ministerstwu obrony rozpoczęcie rozmów ze swoimi odpowiednikami w Libanie, celem sfinalizowania układu o współpracy wojskowej między oboma państwami. Jego projekt, wstępnie uzgodniony przez dyplomację obu państw, zakłada, że rosyjskie okręty wojenne oraz transportowce wojskowe będą mogły korzystać z libańskich portów. Jest to bardzo ważna zmiana, zwłaszcza w kontekście wojny w Syrii i dostaw wojennych - gdyż jej główne porty wojskowe [Latakia i Tartous] znajdują się daleko od Damaszku. Dzięki wykorzystaniu libańskich portów, rosyjskie transporty wojskowe kierowane w okolice syryjskiej stolicy będą mogły dotrzeć na miejsce znacznie szybciej.

Oprócz tego - Rosjanie będą mogli korzystać z libańskich lotnisk jako punktów tranzytowych dla swoich samolotów i myśliwców. A w zamian za to, strona rosyjska zobowiązała się skierować do Libanu swoich doradców wojskowych, którzy będą pracować nad dalszym wzrostem zdolności bojowej libańskiej armii - która w poprzednich latach otrzymywała wsparcie szkoleniowo-sprzętowe od państw zachodnich. Owszem, jej poziom wzrósł wydatnie w ostatnich latach - jednak walki z dżihadystami na pograniczu z Syrią wykazały, iż w aspekcie wyszkolenia jak i sprzętu góruje nad nią Hezbollah, wspomagany przez Iran [co przyznają też niezależni eksperci: <https://www.polskieradio.pl/130/4963/Artykul/1817659,Liban-Rola-Hezbollahu-w-panstwie>]

Projekt porozumienia przewiduje też wymianę informacji w zakresie zagadnień związanych z obroną, a także wzmacnianie wzajemnego zaufania i współpracę w zwalczaniu „zwykłego” terroryzmu. Oprócz tego zakłada się również wprowadzenie w dłuższej perspektywie wspólnych szkoleń wojskowych z różnych zakresów, takich jak aspekty służby wojskowej, medycyna pola walki, inżynieria, geografia i orientacja w terenie, oraz innych.

Układ przewiduje także pomoc Rosjan w morskich operacjach ratunkowych, zwalczaniu terroryzmu u wybrzeży i na morzach a także piractwa [jak wiadomo, członkowie band dżihadystów w wybrzeży Syrii niegdyś posiadali też jednostki pływające]. Rosja pozwoli także libańskim delegacjom wojskowym na obserwowanie wszystkich manewrów, a także na udział w spotkaniach i konferencjach poświęconych zagadnieniom wojskowo-obronnym.

[Na podst. defence.pk, sputnik oprac. M. Mazur]

**Komentarz Redakcji xportal.pl:** Co ciekawe, te sensacyjne doniesienia ukazują się zaledwie dwa tygodnie po wizycie premiera Netanjahu w Moskwie, bardzo prawdopodobne, że jednym z aspektów rozmów była próba skłonienia Rosjan do odstąpienia od tego planu. Syjonistyczny polityk musi być teraz bardzo rozgoryczony, bo to jego kraj będzie jednym z największych przegranych. Rosyjska flota wojenna w libańskich portach oznacza nie tylko większe wsparcie dla Syrii, ale również zmniejszenie szans Izraela na zagarnięcie bogactw naturalnych, a znajdujących się w libańskich wodach terytorialnych: <http://xportal.pl/?p=32845> - za: <http://xportal.pl/?p=33036>

# # #

**Komentarz PRP:** Generalnie jest to dobra wiadomość, z tym, że jak wiadomo, większość podejmowanych poważnych ustaleń zapada na szczycie elit, o czym się nie informuje społeczeństw. Również wiadomo, że na tych właśnie szczytach prym wiodą osoby pochodzenia żydowskiego. Jakie ustalenia na tych szczytach mogą być podejmowane, można się tylko domyślać. Być może decyzja o rozlokowaniu rosyjskich baz morskich w Libanie jest rzeczywiście podjęta w dobrych intencjach pomocy militarnej dla Libanu i Syrii, tego nie można wykluczyć. Ja osobiście, jestem jednak daleko od „hurra- optymizmu”. Pamiętam czasy wojny tzw. sześciodniowej w 1967 r., wszczętej przez Izrael przeciwko krajom arabskim. Izraelowi pomagali „bracia” Waszyngtońscy, a krajom arabskim [w tym Egipcowi] Związek Radziecki. Waszyngton szczerze pomagał, natomiast ZSRR, np. wysłał do Egiptu czołgi z uszkodzonymi chłodnicami, gdzie po odjechaniu iluś kilometrów silniki w czołgach się pozacierały, i to był praktycznie koniec wojny. Czy zrobiono to celowo, do dzisiaj nie wyjaśniono, można tylko domniemywać że tak, bo po śmierci Breżniewa rodzina jego wyjechała do Izraela... Media zachodnie dobrze wiedziały co jest grane w tej wojnie, ale ich narracja odpowiadała „prawdzie” syjonistycznej, gdzie opisywały to wydarzenie, mniej więcej w ten sposób, cytując z pamięci: - „Żołnierze egipscy,

kiedy nadszedł czas modłów, zostawili sprzęt wojskowy i poczęli się modlić, kładąc się na ziemi, co izraelscy żołnierze skrzętnie wykorzystali...”

- Oby i ta, że wszechmiar słuszną decyzją premiera Rosji, Miedwediewa nie była podobnym „trikiem” - a była rzeczywiście wykorzystana z pożytkiem dla Libanu i Syrii.

Przypomniałem o tej słynnej „pomocy” Breżniewa, by co do podejmowanych politycznych decyzji potrzeba zachować pewną ostrożność.

# # #

### **Reprywatyzacja żydowskiego mienia to wymysł? {11.II.18}**

- Problem reprywatyzacji mienia żydowskich jest wymaginowany. Nie wierzę w to, że w momencie wywiezienia z domów i transportu na miejsca kaźni ludzie pisali testamenty - powiedziała w Wywiadzie Gospodarczym w telewizji wPolsce.pl Joanna Modzelewska.

W dzisiejszym Wywiadzie Jerzy Bielewicz rozmawiał z Joanną Modzelewską, prawnikiem, o amerykańskiej ustawie 447 oraz o kwestiach prawa do dziedziczenia majątków. Zdaniem Modzelewskiej, problem reprywatyzacji mienia żydowskich jest wymaginowany.

W pierwszej kolejności, należy zwrócić uwagę na kwestie prawne i jakiemu prawu podlega kwestia reprywatyzacji - polskiemu, izraelskiemu czy amerykańskiemu, wraz z projektem amerykańskiej ustawy reprywatyzacyjnej 447?

To były zbrodnie na polskiej ludności. W tamtym czasie nie było państwa Izrael. Te osoby podlegały prawu polskiemu. To byli obywatele państwa polskiego podlegający państwu polskiemu. Ta cała „wojna” opadłaby szybko, gdybyśmy popatrzyli na kodeks a ten był w owym czasie bardziej restrykcyjny w sprawie dziedziczenia, niż obecnie. Jeśli ktoś nie spisał testamentu, to majątek przepadał na skarb państwa - mówiła Joanna Modzelewska.

W prawie każdej takiej sytuacji, jeżeli nie ostał się ktoś z rodziny, to według przepisów majątek przepadał na skarb państwa.

Zdaniem gościa Wywiadu, każda organizacja, także w przypadku amerykańskiej ustawy, cynicznie próbuje coś dla siebie obecnie ugrać. Tymczasem prawo jest *odporne na sentymenty* i bezwzględne w takich sytuacjach. Tak, jak w przypadku braku spadkobierców, po obywatelu Grecji polskiego majątku nie dziedziczy Grecja, tak majątku Katolika nie dziedziczy Kościół Katolicki.

Gdyby Polak w dniu dzisiejszym, mając polski paszport, kupił by nieruchomość w Hiszpanii i tak niefortunnie by się zdarzyło że cała rodzina, łącznie z nim, zginęła by w wypadku, nieruchomość w Hiszpanii nie przechodzi na innego Polaka, jeżeli nie był spisany testament i spadkobierca... Dziedziczy wtedy skarb państwa. I to jest normalne i tak jest wszędzie - powiedziała Modzelewska.

Prawnik wątpiła także w prawdziwość wielu dokumentów, które są dzisiaj podstawą roszczeń reprywatyzacyjnych.

Całe rodziny były mordowane. Tak samo, jak całe rodziny były wywożone na Syberię, do Katynia i tam mordowane. Były wywożone do obozów koncentracyjnych i tam mordowane. - Ja nie wierzę w to, że te osoby pisały w takiej chwili testamenty. Po prostu w to nie uwierzę - powiedziała Modzelewska.

Zobacz cały wywiad: <https://www.youtube.com/watch?v=8jRGSF7P3A4>

Za: <http://wgospodarce.pl/wideo/46120-reprywatyzacja-zydowskiego-mienia-to-wymysl>

# # #

### **Kolejna odsłona konfliktu Polska-Izrael właśnie się zaczyna {6.II.2018}**

»Wydawało się, że napięcie między Polską a Izraelem może trochę rozładować pierwsza od czasu wybuchu konfliktu o historię, wizyta przedstawiciela rządu Netanjahu w Warszawie. W środę, jak planowano, jednak do niej nie dojdzie.

W Polsce miał się pojutrze pojawić izraelski minister edukacji Naftali Bennett, zarazem szef radykalnej partii Żydowski Dom - koalicjanta Likudu premiera Benjamina Netanjahu. W planach było spotkanie z wicepremierem i ministrem nauki i szkolnictwa wyższego Jarosławem Gowinem. A także z polskimi studentami.

Doszłoby do tego zaledwie 12 dni po rozpoczęciu wielkiego kryzysu w stosunkach dwustronnych wywołanego przyjęciem przez Sejm nowelizacji ustawy o IPN na co politycy izraelscy zareagowali oskarżeniami o negowanie Holokaustu i uderzenie w wolność słowa.

Ale nie dojdzie. Na pewno nie teraz.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, wicepremier Jarosław Gowin „zawiesił” decyzję o spotkaniu.

Powodem jest wypowiedź ministra Naftalego Bennetta którą cytowały izraelskie media. Bennet chciał bowiem skorzystać z wizyty w Polsce, by „powiedzieć prawdę” o Holokauście czyli o tym, że Polacy mordowali Żydów. I, że żadna ustawa tego nie zmienia, bo tego „już dowiodła historia”.

Część mediów izraelskich pisała, że miała to być wizyta państwowa. Jednak izraelski MSZ jej nie organizował - wskazał na Jonny’ego Danielsa«.

### **Moje wnioski:**

1. To kolejna odsłona tego samego przedsięwzięcia propagandowego, na co wskazuje termin tej „nieplanowanej” wizyty - akurat teraz, kiedy sprawa jest na ostrzu noża. No i koniecznie potrzebował powiedzieć do gazety [bezczel jeden!], że musiałby powiedzieć „całą prawdę” o tym, jak to Polacy mordowali Żydów, no więc teraz się boi straszliwej polskiej tury!

2. Już prawie cały świat dowiedział się dzięki tym łgarstwom żydowskim, że powodem trudności w polityce polsko-izraelskiej jest penalizacja prawdy o mordowaniu żydów przez Polaków. Wszak już „Ida” pokazała całemu światu iż główną przyczyną takiego znacznego zmniejszenia liczebności narodu żydowskiego są polscy chłopci z siekierami! Niemcy tylko wykonywali rozkazy i za nic nie odpowiadają...

3. Z tego co robi i jak jest przez polskie władze traktowany niejaki Jonny Daniels wynika, że nie jest to taki sobie szeregowy „przyjaciel” Polski, tylko nasłany właśnie w terminie planowanej widać od miesiąca akcji propagandowej koordynator służb i wszelkich działań strony żydowskiej oraz pacyfikator strony polskiej, którą za zadanie ma uspić słodkimi słówkami i nic nieznaczącymi pochwałkami. Czy ABW

sprawdziła powiązania Jonnego Danielsa z wywiadem izraelskim Mossad? Bo jakoś mi wygląda na wysokiego rangą oficera tegoż wywiadu. Taki nikomu nieznany Żyd wyskoczył jak diabeł z pudełka i już kamie wszyscy przedstawiciele władz polskich go honorują, rozmawiają z nim jak z samym premierem rządu, biegają na szabasowe kolacyjki i robią z siebie podśmietanie [jak kto nie zna tego słowa, to proszę sprawdzić w słowniku gwary lwowskiej, albo z okolic].

4. Nasze władze powinny natychmiast przestać tolerować Jonnego Danielsa. Warto się tą figurą zainteresować: <http://natemat.pl/229203,kim-jest-jonny-daniels>

5. Warto pamiętać że najważniejszą działalnością każdego wywiadu jest dezinformacja. To jest właściwy kontekst patrzenia na poczynania pana Danielsa w Polsce! Słodki jest jak miód, tylko prawda jest jego celem. Ale jak tylko Ziemkiewicz coś palnął o ekshumacji w Jedwabnem, to zaraz mu się [na chwilkę oczywiście!] odmieniła narracja! Już prawda nieważna, bo wszak ważniejszy jest spokój nieboszczyków. Może i tak, ale czy oni naprawdę tam są? I czy naprawdę się pogniewają o chęć dojścia do prawdy o tym kto ich pomordował? Może by tak sprawdzić i policzyć, a potem skonfrontować to z twierdzeniami niejakiego Grossa? I jakby co, to zrobić go persona non-grata [po unieważnieniu mu obywatelstwa]. A co! Jak się bić, to już naprawdę!

Mar Jan - za: <http://www.prawica.net/9655>

# # #

#### **Polska: Senat przyjął nowelizację ustawy o IPN [1.II.2018]**

W czwartek ok. godz. 2 nad ranem Senat Rzeczypospolitej Polskiej bez poprawek uchwalił nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Za przyjęciem głosowało 57 senatorów, przeciwko 23, a 2 wstrzymało się od głosu. Oznacza to, że nowelizacja zostanie przekazana do podpisania prezydentowi bez zmian, jakie proponowali senatorowie Platformy Obywatelskiej, którzy argumentowali iż brzmienie ustawy w obecnym kształcie może mieć konsekwencje na arenie międzynarodowej. Senator PO Bogdan Borsewicz posunął się nawet do stwierdzenia iż zaakceptowanie nowelizacji w pierwotnym brzmieniu oznacza nie tylko konflikt z Izraelem i środowiskami żydowskimi, ale też ze Stanami Zjednoczonymi [sic!]. „To jest bardzo zła ustawa, za którą my Polacy, będziemy płacić”.

Jeśli prezydent podpisze ustawę, to za implikowanie udziału Polaków w zbrodniach III Rzeszy grozić będzie do trzech lat więzienia. W nowelizacji znalazł się ponadto zapis o karach za gloryfikowanie zbrodni ukraińskich nacjonalistów dokonanych podczas drugiej wojny światowej.

(Na podst. PAP oprac. M.G.)

**Komentarz Redakcji xportal.pl:** Platforma nalega, by przed dyktatem Waszyngtonu i Tel Awiwu ugiął się ... tradycyjnie proamerykański PiS. PO pokazuje tym samym, że wraz z grupą polskojęzycznych mediów krytykujących nowelizację ustawy o IPN jest realizatorem obcych interesów i promotorem tchórzliwej polityki opartej na pedagogice wstydu.

Za: <http://xportal.pl/?p=32861>

# # #

#### **Izraelska odpowiedź na nowelizację ustawy o IPN [1.II.2018]**

##### **Izrael zaproponował wsadzać do więzienia za usprawiedliwianie hitlerowskich kolaborantów.**

Grupa izraelskich parlamentarzystów z obozu rządzącego i opozycji odpowiedziała na inicjatywę polskich odpowiedników projektem ustawy, który przewiduje do pięciu lat więzienia za negowanie winy nazistowskich kolaborantów za zbrodnie II wojny światowej, poinformowała służba prasowa partii „Jesz Atid”.

Powodem do zaostżenia w Izraelu przepisów, stał się polski projekt ustawy zakazujący oskarżania Polaków o udział w Holocauście pod groźbą więzienia. Pomimo protestów z Tel-Awivu ustawa została wczoraj przyjęta przez wyższą izbę polskiego parlamentu, a teraz trafi do podpisu prezydenta.

Inicjatywa izraelskiego parlamentu przewiduje korektę ustawy z 1986 r. o odpowiedzialności za negowanie Holocaustu.

„Parlamentarzyści wnieśli do obowiązującego prawa poprawkę, zgodnie z którą zaprzeczenie lub zmniejszenie odpowiedzialności nazistowskich kolaborantów będzie również uznane za przestępstwo z karą do pięciu lat pozbawienia wolności” - poinformowała partia opozycyjna.

Lider partii Ja'ir Lapid, jest współautorem poprawek wniesionych pod obrady Knesetu.

Projekt ustawy obiecuje „pełne wsparcie prawne” i ochronę państwa osobom, które przeżyły Holocaust, i które złożyły zeznania. „Taka sama ochrona zostanie udzielona pedagogom i przewodnikom którzy prowadzą wycieczki w Polsce i zajmują się utrwalaniem pamięci o ofiarach Holocaustu, jeśli zostaną pozwani przez zagraniczne państwa” - czytamy w komunikacie prasowym.

Projekt ustawy został złożony w imieniu pięciu deputowanych, reprezentujących zarówno partie opozycyjne „Jesz Atid” i „Unię Syjonistyczną”, jak i będące członkiem rządzącej koalicji „Nasz Dom Izrael”, „Likud” i „Żydowski Dom”.

„Wszystkie próby Polski ucieczki od odpowiedzialności która na nich leży za zamordowanie milionów Żydów podczas Holocaustu, tylko podkreślają potrzebę rozpoczęcia zdecydowanych działań z naszej strony. I nie pozwolimy nikomu zapomnieć ani o czynach nazistów, ani o działaniach tych którzy im w tym pomagali. To jest nasz obowiązek wobec pamięci zmarłych. Świat musi wiedzieć: Żydzi nie są już gotowi milczeć i już się nikogo nie boją” - powiedział Lapid.

Za: <https://pl.sputniknews.com/polska/201802017246151-sputnik-polska-izrael-ipn/>

**Komentarz PRP:** Cytuje - „projektem ustawy, który przewiduje do pięciu lat więzienia za negowanie winy nazistowskich kolaborantów za zbrodnie II wojny światowej”... - Tak, to byłaby dobra ustawa, gdzie wszystkich żydowskich kolaborantów z III

Rzeszą cały świat mógłby ujrzeć... Przede wszystkim kolaborowali z Niemcami Żydzi i organizacje żydowskie włącznie z żydowską policją w gettach żydowskich - która wyłapywała Żydów i oddawała w ręce niemieckie. Później, gdy Niemcy uderzyli na ZSRR Żydzi automatycznie przeżucili się na kolaborację z bolszewicką armią przeciwko Polsce i Polakom.

Natomiast rząd w Polsce, nie podjął żadnych protestów w związku z propozycją izraelską odnośnie podjęcia takiej ustawy, która mogłaby sądzić Polaków za rzekomą kolaborację z Niemcami podczas wojny. Przyglądając się tym sztucznym atakom, widać, że żydom chodzi o zmianę narracji historycznej ... jakoby to Polacy mordowali żydów, kolaborowali z III Rzeszą, donosili na żydów i wmówić światu iż „obozy koncentracyjne” to były polskie obozy...

Następnie, ustawa ta obiecuje, cytuje: „Taka sama ochrona zostanie udzielona pedagogom i przewodnikom którzy prowadzą wycieczki w Polsce i zajmują się utrwalaniem pamięci o ofiarach Holocaustu, jeśli zostaną pozwani przez zagraniczne państwa”. - Nie wyobrażam sobie, by suwerenne państwo jakim jest Polska, mogła pozwolić na łamanie prawa uchwalonego przez polski Sejm przez żydowskie służby w Polsce. Można skomentować jednym słowem - to żydowska hucpa...

A jeszcze większą hucpą jest oskarżanie Polaków o mordowanie żydów w Polsce, ale ani słowem o Polakach, którzy tysiące żydów uratowali, narażając się na śmierć ze strony niemieckiej maszyny wojennej, cytuje: „Wszystkie próby Polski ucieczki od odpowiedzialności która na nich leży za zamordowanie milionów Żydów podczas Holocaustu, tylko podkreślają potrzebę rozpoczęcia zdecydowanych działań z naszej strony”. - Wydaje mi się, że za tym kryje się o wiele poważniejsza sprawa, planowana już od dawna przez żydowskich planistów a mianowicie likwidacja białej rasy, a szczególnie rasy słowiańskiej. Ale nie mogą jeszcze tego oficjalnie potwierdzić ... nie czują się w tej chwili tak mocni, by to ujawnić, robią to pod płaszczykiem holokaustu szukając pretekstu, jakoby Polacy ten holokaust im urządzili. Ale być może za kilka lat, jeśli im się powiedzie ten atak na Polskę, to być może oficjalnie już ogłoszą likwidację białej rasy - St. Fiut

# # #

#### **Izrael przeciwny badaniom historycznym na temat swoich zbrodni {12.II.2018}**

Szef izraelskich archiwów państwowych, odchodzący na emeryturę, Yaakov Lazovik - ujawnił w centrolewicowym „Haaretz” iż państwo żydowskie z premedytacją uniemożliwia badania historyczne na temat ciemnych kart swej historii blokując dostęp do archiwów. „To niegodne państwa demokratycznego” - powiedział Lazovik.

„Większość zawartości archiwów państwowych została zamknięta i nigdy nie zostanie udostępniona” - powiedział Lazovik. Zwrócił uwagę na niezwykle rygorystyczną politykę historyczną Izraela rządzonego od lat przez nacjonalistyczną skrajną prawicę. Według niego, władze skutecznie odcinają naukowców od „podstawowego surowca” historycznego. A niewielka część „kłopotliwych” archiwów która może być teoretycznie ujawniona [po 50 latach] „została poddana głupim restrykcjom bez żadnej jawności i kontroli publicznej” - twierdzi Lazovik.

Ujawnił ponadto, że wiele starych dokumentów państwo ukrywa pod pretekstem „bezpieczeństwa narodowego”, choć większość z nich w ogóle nie jest związana z kwestiami bezpieczeństwa, tylko z nieprzezwaganiem praw człowieka lub dotyczy spraw które „nie stawiają Izraela w pozytywnym świetle”.

„W demokracji nie można ukrywać informacji tylko dlatego, że jest nieprzyjemna. Demokracje wręcz zabraniają takiego ukrywania - bo podstawowym obowiązkiem demokratycznym jest wolność wyrażania opinii przez obywateli na temat swoich reprezentantów” - zaznaczył Yaakov Lazovik. Zwrócił uwagę, że społeczeństwo izraelskie jakoś przeżyło upadek kłamliwej, oficjalnej wersji historii, według której Palestyńczycy „po prostu sami uciekli” z wielu regionów swojego kraju w czasie wojny z 1948 r., podczas gdy stali się ofiarami czystki etnicznej, co przypomnieli tzw. nowi historycy.

Według Lazovika Izraelczycy popełnili szereg zbrodni wojennych a Izrael traktował swych arabskich obywateli w sposób „sprzeczny z demokracją”. „Skoro Izrael podejmuje działania, które każdy sąd, tutaj lub za granicą, odrzuciłby - obywatele powinni je znać i zdecydować, czy się z nimi zgadzają. Wolność informacji jest koniecznym składnikiem państwa demokratycznego” - powiedział dla „Haaretz”.

Lazovik zaproponował ograniczenie cenzury wojskowej w zarządzaniu archiwami: „Można zrozumieć konieczność cenzury w pewnych okolicznościach, ale pozostawianie cenzorom decyzji w kwestiach nieoperacyjnych, nie ma precedensu w społeczeństwach demokratycznych”.

Za: <http://strajk.eu/izrael-przeciwny-badaniom-historycznym-na-temat-swych-zbrodni/>

# # #

#### **USA: Departament Stanu grozi Polsce {1.II.2018}**

Rzeczniczka Departamentu Stanu Heather Nauert opublikowała ok. 2 w nocy polskiego czasu pełne gróźb pod adresem Polski oświadczenie w reakcji na przyjęcie przez Sejm i Senat nowelizacji ustawy o IPN. Stało się to po wczorajszym liście ośmiorga kongresmenów z „komisji ds. zwalczania antysemityzmu”, będących częścią syjonistycznego lobby.

Oświadczenie kategorycznie krytykuje nową ustawę za ograniczanie demokratycznej debaty i wolności badań. Znalazło się w nim stwierdzenie, że przyjęcie ustawy - czyli prezydencki podpis - naruszy stosunki Polski z USA i Izraelem i zagrozi „strategicznym interesom Polski”.

Oświadczenie wydano zapewne tuż po tym jak ok. 2 w nocy ze środy na czwartek, polski Senat przyjął bez poprawek nowelizację ustawy o IPN. Ustawa czeka już tylko na podpis prezydenta, którego wypowiedzi wskazują na to, że ją podpisze.

Ze źródeł zbliżonych do izraelskiego MSZ wiadomo, że Tel Awiw, liczy na pomoc Amerykanów w rozwiązaniu konfliktu. „Polacy nie liczą się z Izraelem, tylko Waszyngton może załatwić tę sprawę” - usłyszeliśmy.

Pelen tekst oświadczenia:

*Historia Holocaustu jest bolesna i złożona. Rozumiemy, że określenia takie jak »polskie obozy zagłady« są niewłaściwe, mylące i bolesne.*

*A jednak jesteśmy zaniepokojeni, bo jeżeli polska ustawa wejdzie w życie może podważyć wolność słowa i pracy naukowej. Wszyscy musimy uważać, by nie ograniczać dyskusji i komentowania Holocaustu.*

*Wierzmy, że otwarta debata, praca naukowa i edukacja są właściwymi metodami powstrzymania nieprawdziwych i bolesnych [dla Polski] stwierdzeń.*

*Jesteśmy też zaniepokojeni skutkami, które procedowane prawo może mieć dla strategicznych interesów Polski i jej stosunków - również z USA i Izraelem.*

*Z podziałów, które mogą powstać wśród sojuszników, korzyść będą mieli jedynie nasi przeciwnicy.*

*Zachęcamy Polskę do ponownej analizy tego prawa w świetle potencjalnych skutków dla zasady wolności słowa i naszej zdolności do pozostania partnerami zdolnymi do współpracy.*

**Komentarz Redakcji xportal.pl:** *Pełne pogardy dla naszej suwerenności pohukiwanie Kongresu i Departamentu Stanu USA na prezydenta Polski w kwestii wewnętrznego prawa stanowionego w naszym państwie przypomina praktyki sowieckie. Brakuje jeszcze tylko rzucanych konspiracyjnie pytań na ulicy: „wejdą czy nie wejdą”? Oh wait. Już tu są. Przybyli „bronici” naszej suwerenności, oczywiście. Trudno dziwić się tej pogardzie skoro atlantyści, czyli działająca „ponad podziałami” partia zdrajców, sami wpędzili nas w zależność względem obcego mocarstwa i wpuścili tu nawet obce wojska „aby nas bronili”. Tej obrony będą z ich strony potrzebować kompradorskie elity jeśli ulegną amerykańsko-żydowskiemu dyktatowi - bo naród im nie wybaczy - Bartosz Bekier.*

Za: <http://xportal.pl/?p=32862>

# # #

### **Izrahell zarządza w szkołach lekcje o udziale Polaków w holoszwindlu {31.I.2018}**

**Minister edukacji Izraela Naftali Bennett zapowiedział przeprowadzenie w izraelskich szkołach zajęć, o rzekomej „pomocy” Polaków w zagładzie Żydów.**

Minister edukacji Izraela Naftali Bennett włączył się w kampanię szeregu tamtejszych polityków i dziennikarzy którzy zareagowali na procedowanie nowelizacji ustawy o IPN wypowiedziami zniesławiającymi Polskę. „Prawda jest taka iż wiele narodów, także Polacy, pomagało hitlerowcom w mordowaniu Żydów. Niektórzy sami dokonywali tych morderstw. Moja rodzina została unicestwiona podczas Holocaustu” - słowa cytuje dziennik „Rzeczpospolita”...

Twierdził on też że zaakceptowana w piątek przez Sejm nowelizacja ustawy o IPN - zabraniająca mówieniu o odpowiedzialności narodu polskiego to „haniebne lekceważenie prawdy”. Bennett powiedział też - „Jest faktem historycznym, że wielu Polaków wspierało mordowanie Żydów, wydawało ich, maltretowało, a nawet zabijało Żydów w czasie, i po [zakończeniu] holocaustu”. Bennett uznał iż też tych „muszą być nauczone przyszłe pokolenia”.

Według informacji *Rzeczpospolitej* **specjalne lekcje o rzekomej współodpowiedzialności Polaków za zagładę Żydów w czasie II wojny światowej mają odbyć się już w bieżącym tygodniu. Lekcje te mają trwać dwie godziny.**

Za: <https://kresy.pl/wydarzenia/izrael-zarządza-szkolach-lekcje-o-udziale-polakow-zagladzie-zydow/>

Komentarz PRP: *Nie słychać, by polski rząd protestował!? Ani prezydent!? A media głównego nurtu, nabrały „wody w usta”, tak jak by się nic nie wydarzyło - a wydarzyło się dużo, bo Izrael tymże postępowaniem chce udowodnić, iż żydzi mogą wszystko, a my Polacy nie! To jest wojna psychologiczna...*

*Np. twierdzenie cytuje: „Prawda jest taka iż wiele narodów, także Polacy, pomagało hitlerowcom w mordowaniu Żydów. Niektórzy sami dokonywali tych morderstw. Moja rodzina została unicestwiona podczas Holocaustu. - Przypomina to Grossową prawdę, który to zamieścił w swej książce „Śsiedzi”, gdzie prof. J.R. Nowak udowodnił mu zawarte kłamstwa w tej książce. Jest to narracja zafalszowanej żydowskiej historii, spisywanej według zapotrzebowania na dany czas. Prawdy - jak twierdzi Bennett - w której nie przedstawił żadnego faktu, bo jeśli się oskarża kogoś o morderstwa, w tym wypadku na żydach i jego rodzinie, to trzeba podać fakty obciążające. Zresztą żydzi się lubują w podobnych kłamstwach, mają to w genach - sam Chrystus powiedział do żydów: „Ojcem waszym diabeł jest, i chcecie postępować według pożądlivosti ojca waszego ... gdy mówi kłamstwo mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa” [Ew. św. Jana 8, 44].*

# # #

### **Odwagi! Prawda za prawdę. Cała za całą. Mleko już się i tak wylało {3.II.2018}**

Ciekawą ścieżkę, ma nasza retoryka buntu wobec Izraelskich i po części żydowskich kalumnii. Przypomina mi trójkąt prostokątny. Strona przeciwna wali w nas po przeciwprostokątnej, czyli najkrótszą drogą, a my odpowiadamy jej po przyprostokątnej z zakrętem 90o.

Oto, Tel Aviv otwarcie mówi o polskich obozach i polskim udziale w Holocaustu, i wali nas tym kłamstwem między oczy. Świat ma uciechę jak starożytni widzowie w cyrku Nerona. My zaś odpowiadamy via Berlin - Mówimy, „to nie my, to Niemcy”. Ale ta prawda jest tak wyświechtana, że dla świata już nudna. - A trzeba otwarcie wykladać karty na stół. Mówić nie tylko o bohaterskiej rodzinie Ulmów, ale również o żydowskim udziale w przekształcaniu Polski w 1920 r. w sowiecką republikę. Jak witali bolszewików w Białymstoku, jak chcieli wprowadzać jidysz jako język urzędowy, jak zakładali wówczas komitety partyjne, jak szpiegowali na rzecz najeźdźców. Są dokumenty. I dokumenty teraz

na stół. Tak samo warto przybliżyć rolę tej mniejszości w okupacji sowieckiej po 17 września 1939 roku. Szacuje się, że dzięki ich usługom wywieziono z wschodniej Polski prawie pół miliona ludzi. Jak służyli na Podlasiu jako przewodnicy wskazujący kufaków, jak pokazywali sowieckim żołdakom ziemianki gdzie gospodarze schowali trochę żywności, jak ochoczo przywdziewali opaski „milicja obywatelska”. A trwało to prawie dwa lata.

Dlaczego nie mówimy o pochodzeniu Lenina, Trockiego, Zinowiewa, Berii, Kamieniewa, Swierdłowa, Dzierżyńskiego i innych podpalaczy świata wprowadzających wszędzie głód, terror i śmierć? Dlaczego wobec tak rażących inwektiw rzucanych w światowy eter mamy milczeć o Bermanie, Różańskim, Mincu, Rosenbaumie, Wolińskiej i innych stalinowskich oprawcach, sadystycznych śledczych i zimnych mordercach? Nie mówmy tylko o Polakach Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, powiedzmy też o żydowskich katach po wojnie, o żydowskiej policji w gettach, o żydowskich kapo w obozach. Przestańmy się wreszcie tego bać. Na wszystko są wszak dokumenty. - Prawda za prawdę. Cała za całą. Mleko, już się i tak wylało. Skończyły się nam już policzki do bicia. Nikt nie ma więcej jak dwa.

Autor: Aleksander Nalaskowski

Za: <https://wpolityce.pl/polityka/379724-odwagi-prawda-za-prawde-cala-za-cala-mleko-juz-sie-i-tak-wylalo>

# # #

### **Chucpiarscy „językoznawcy” {1.II.2018}**

[Nie ustaje antypolska nagonka ze strony Izraela, a tamtejszy parlament właśnie przyjął projekt ustawy na mocy którego Polska zostałaby oskarżona o negowanie Holocaustu, jeśli nasz kraj przyjąłby projekt ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej zakazujący mówienia o „polskich obozach śmierci” i podobnych określeń. To już zawczasu, wśród lewicowo-liberalnych elit III RP powstał swego rodzaju apel popierający stronę Tel Awiwu i domagający się wprowadzenia poprawek na życzenie strony izraelskiej - ad].

#### **W liście napisanym w czterech językach: polskim, angielskim, francuskim, hebrajskim czytamy między innymi:**

*“My, niżej podpisani zwracamy się do opinii publicznej powodowani troską o stan relacji polsko-żydowskich i polsko-izraelskich. Apelujemy o wyciszenie emocji w imię wspólnego dobra, jakim są prawda i budowany od ćwierćwiecza dialog”*

- Właśnie ustawa o IPN wychodzi naprzeciw żądaniom sygnatariuszy. Prawda ma być chroniona, a jej fałszowanie karane. Zatem nie o to chodzi chucpiarzom. Oni mają swoją narrację i ciągle podrzucają ją nam zamiast prawdy. I dalej:

*“Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej, przyjęta 26 stycznia przez polski Sejm i skierowana do dalszej legislacji, przewiduje karę do trzech lat więzienia dla każdego „kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu i Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie”.*

Z ich wypowiedzi widać, że nie interesuje ich prawda jako taka. Martwią się bardzo jedynie tym, że jak nakłamią to mogą zostać zapudłowani do trzech lat włącznie.

Zapamiętajmy nazwiska tych co dla nich słowa „polskie obozy zagłady” podobno po polsku nie oznaczają tego, co oznaczają - tak to sobie wymyślili niżej wymienieni „językoznawcy”:

*Anne Applebaum, Timothy Garton Ash, Anna Barańczak, Maria Barcikowska, Witold Bereś, Anna Bikont, Bogdan Biatek, Yael Birenbaum, Halina Birenbaum, Jacek Bocheński, Teresa Bogucka, Krzysztof Burnetko, Anna Dodziuk, Barbara Engelking, Andrzej Friedman, Beata Fudalej, Zofia Floriańczyk, Jolanta Gałzka-Friedman, Konstanty Gebert, Agnieszka Glińska, Jan Tomasz Gross, Irena Grudzińska-Gross, Mikołaj Grynberg, Jan Hartman, Jan Hertrich-Woleński, Agnieszka Holland, Krystyna Janda, Maria Janion, Zofia Jankiewicz, Jacek Kleyff, Sergiusz Kowalski, Stanisław Krajewski, Maria Kruczkowska, Krystyna Krynicka, Ryszard Krynicki, Ireneusz Krzemiński, Joanna Kurczewska, Jacek Kurczewski, Jarostaw Kurski, Aleksander Kwaśniewski, Andrzej Leder, Wojciech Lemański, Paweł Liberski, Barbara Mechowska-Kleyff, Edward Mitukiewicz, Krzysztof Niedałowski, Przemysław Nowacki, Stanisław Obirek, Janusz Onyszkiewicz, Piotr Pacewicz, Monika Płatek, Masza Potocka, Stanisław Radwan, Shoshana Ronen, Jacek Różycki, Paula Sawicka, Andrzej Rzepliński, Dorota Segda, Radek Sikorski, Marek Siwiec, Jarostaw Stawek, Aleksander Smolar, Piotr Sommer, Kazimierz Sobolewski, Krystyna Starczewska, Andrzej Stasiuk, Dariusz Stola, Joanna Szczęsna, Kazimiera Szczuka, Monika Sznajderman, Piotr Sz wajcer, Paweł Śpiewak, Frank Telling-Saphar, Róża Thun, Olga Tokarczuk, Joanna Tokarska-Bakir, Aleksandra Trzaska, Mikołaj Trzaska, Magdalena Tulli, Grzegorz Turnau, Marian Turski, Krystyna Zachwatowicz-Wajda, Piotr Wiślicki, Maja Zagajewska, Adam Zagajewski, Katarzyna Zimmerer, Jacek Żakowski.*

Cóż, ludzie podpisani pod wiernopoddańczym apelem pokazują jednoznacznie, czyj interes reprezentują. W czasie kiedy miliony Polaków jest oburzonych skandalicznymi działaniami Tel Awiwu, który otwarcie pluje na nasz kraj i kwestionuje bohaterstwo narodu polskiego pojawiają się ludzie, którzy jawnie stają po drugiej stronie!

{Pamiętajmy o tym, iż wyżej wymienione osoby nie są Polakami, posiadają tylko polskie obywatelstwo - jest to „żydowska Pięta Kolumna” w Polsce. Do tego towarzystwa dodać trzeba ukrytych żydów z PiS, którzy razem prowadzą na szeroką skalę konspiracyjną działalność na szkodę Narodu Polskiego i Państwa Polskiego. W Polsce - o tym trzeba też pamiętać - nigdy się nie poprawi, jeżeli nie usuniemy od władzy ukrytych żydów m.in. jak tych w/w, jak i z rządu, z kościoła katolickiego, z partii politycznych. A przede wszystkim, likwidacji organizacji pozarządowych, stowarzyszeń masonskich, i jacejek syjonistycznych w postaci: „Fundacja Otwarty Dialog”, „Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych”, „Ruch Autonomi Śląska” i im podobnych, a też ruch „feministek”, LGB, „aborcjonistów”, „szcepionkowców” i dziecięcych „seksuologów” - ad}.

# # #

Od chwili zakończenia wojny politycy pracujący w polskich urzędach robili wszystko aby wiele spraw będących dzisiaj ważnych dla Polaków przez lata nie zostało w pełni prawnie rozwiązanych. Dlatego też mamy dużo problemów, a luki prawne zgrabnie wykorzystywane są przez cwaniaczków na wysokich stołkach i przyjezdnych fachowców.

Taki stan, szczególnie po dogadaniu się środowisk żydowskich z PZPR i KOR spowodował uzależnienie Polski od Izraela. Tak jak wcześniej agentura Moskwy, tak z czasem Mossadu rozlokowała się wszędzie, po ostatni bastion jakim jest Kościół katolicki. Agenci wpływu - decydowali o wielu ważnych dla Ojczyzny sprawach.

W czasie, kiedy władze nad Wisłą walczą ekonomicznie i medialnie z Rosją, podejmując szereg działań na szkodę Polski Izrael na bieżąco wszystkie sprawy załatwia z Putinem. W Stanach mają Izraelczycy już dawno wiele spraw poukładanych, czego dowodem są uderzające w Polskę ustawy odnośnie wspierania roszczeń żydowskich podejmowane przez polityków amerykańskich. Ważne co w tej sprawie robi Trump. Departament Stanu już wskazał nasze „błędy”. Czy po wcześniejszych deklaracjach i wsparcia międzymorza przez Trampa nie będziemy teraz przecierać oczu ze zdziwienia?

No i doszliśmy do rządów PiS-u; będzie to kolejny sprawdzian ich polskości. Na hipokryzję zakrawają słowa i teksty, traktujące o wolnej Polsce, zarówno z prawa jak i lewa - Polska wolna ... i wielkie zdziwienie, że tak źle się dzieje. Właśnie to jak się dzieje jest etykietą wolności z czego zauważeniem kłopoty mają neointelektualiści. *Waldemar Głodek - PCO*

Za: <https://www.polishclub.org/2018/01/31/chucpiarscy-jezykozncwy/>

### “MY WIEMY, KTO BUDOWAŁ OBOZY”

**Czy Polska jest jeszcze krajem niepodległym? Odpowiedź na tak postawione pytanie zdaniem obecnie rządzących zawsze jest twierdząca. Wszyscy, którzy mają bezpośredni wpływ na władzę, sprawują ją, zawsze z mocą podkreślają, że tylko oni usilnie dbają o ... niezależność Polski, zarówno polityczną jak i gospodarczą.**

Jak jest w rzeczywistości pokazały nam wydarzenia ostatnich dni. Przyjęta przez Sejm w piątek, 26 stycznia br. nowelizacja Ustawy o IPN wywołała burzę dyplomatyczną u dwóch, ponoć strategicznych „przyjaciół” Polski, to jest w Izraelu i na Ukrainie. O co im idzie? W przypadku Izraela burzę wywołała penalizacja stwierdzenia „**polskie obozy koncentracyjne**”, natomiast w przypadku Ukrainy dotyczy to penalizacji ideologii banderyzmu. Z polskiego punktu widzenia sprawy są dla nas, i dla prawdy historycznej bardzo istotne.

I raptem okazuje się, że nowelizacja: „**nie może być zaakceptowana przez rząd izraelski**”. Te słowa wypowiedziane fatalną polszczyzną - padły z ust obecnej na obchodach wyzwolenia obozu w Auschwitz, ambasador Izraela. Mało tego, zarzucając w imieniu, czy też na polecenie Premiera Izraela, polskiemu ustawodawcy że ustawa będzie ograniczała swobodę badań naukowych, pozwoliła sobie stwierdzić, że „**my wiemy kto budował obozy**”.

**O co w tym wszystkich chodzi? Moim zdaniem, idzie właśnie o lansowaną bardzo mocno przez środowiska żydowskie tezy o współodpowiedzialności Polski i Polaków za holocaust.** Penalizacja określeń obrażających i oskarżających Polaków może postawić tamę tym zeznaniom żydowskich świadków, którzy oskarżali Polaków jako cały Naród, o zbrodnie wojenne. Pisał o tym już w 1950 r. żydowski historyk dr Gringhaus stwierdzając, że wspomnienia żydowskie są: „judeocentryczne, logocentryczne i egoistyczne dlatego większość pamiętników i relacji pełna jest absurdalnej gadatliwości, przesadnej autopromocji, dyletanckiego filozofowania, aspiracji lirycznych, niesprawdzonych plotek, uprzedzeń, stroniczych ataków i apologii” [zob. M.J.Chodakiewicz, „Kłopoty z kuracją szokową” R.Jankowski - Red.; Cena „Strachu”. Gross w oczach historyków”, Warszawa 2008, s. 42].

Że sprawa zeznań, wspomnień i pamiętników żydowskich budzi wśród naukowców wątpliwości co do uczciwości zawartych w nich relacji świadczą również słowa innego żydowskiego historyka, **Icchaka Henryka Rubina**, które zawarł w swojej pracy: „Żydzi w Łodzi pod niemiecką okupacją 1939-1945”, Londyn 1988 s. 38. Píše tam: „Na charakter i treść tych opracowań [zeznań i wspomnień - przyp. aut.] w decydującej mierze wpłynęła epoka, w której zostały pisane, czyli te same siły polityczne, które ustaliły charakter i kierunek badań naukowych. Funkcjonariusze Komitetów Żydowskich mianowani przez partię komunistyczną, którzy zbierali te zeznania, wskazywali piszącym, kto jest winien i na co zasługuje”.

Nie można wykluczyć, że stanowisko władz Izraela podyktowane jest obawą, że na światło dzienne wyjdą skrzętnie ukrywane winy samych Żydów. Bo przecież nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie w Polsce zaprzeczał, że istniała w czasie okupacji grupa ludzi trudniących się szmalcownictwem, ale też w Polsce taka postawa spotyka się z potępieniem. Nie ma w Polsce prób tłumaczenia takich postaw. **Przykładem takim może być fakt, iż Żyd Scherwitz, był członkiem NSDAP i komendantem obozu koncentracyjnego w Lencie k/Rygi.**

Po wojnie tenże Scherwitz był w Monachium członkiem Żydowskiego Komitetu ds. Rewindykacji Żydowskiego Mienia. Nie przeszkadzało Żydom nawet to że oskarżano Sherwitza o liczne gwałty na Żydówkach i osobiste zamordowanie przez niego 200 Żydów. Ujawnił to historyk amerykański żydowskiego pochodzenia B.M. Rigg. Nie ma takiego przykładu, aby Polak był komendantem obozu. Nie ma też żadnego Polaka, który byłby feldmarszałkiem III Rzeszy, jak w przypadku Milcha, którego B.M. Rigg nazywa żydowsko-niemieckim zbrodniarzem wojennym.

Hipokryzją można nazwać wyrażoną przez p. Ambasador troskę o „dostęp” do badań naukowych. Przecież nie kto inny, a noblista **Elie Wiesel** przez całe swoje życie zaciekle walczył z wszelkimi próbami badań naukowych nad holocaustem. **A wręcz twierdził, że holocaust wymyka się jakimkolwiek badaniom historycznym, że jedynym wiarygodnym źródłem są świadectwa Żydów.**

O jakości tych żydowskich świadectw krytycznie wypowiedzieli się też nieliczni historycy żydowscy. Możliwe, że politycy izraelscy zdają sobie sprawę, że mogą ujrzeć światło dzienne sprawy, o których Żydzi milczą. Może ujrzeć światło dzienne agentura gestapo w gettach, rola



Żydowskiej Policji Porządkowej w wywózkach i rola Judenratów, czy tzw. obozy przetrwania jak braci Bielskich czy Lwa Ajzenkiela, które były grupami bandyckimi rabującymi okoliczne wsie.

Z biegiem lat rozrastała się wokół tych grup „legenda partyzancka”. Żydzi, przy pojawiających się czasem oskarżeniach dotyczących ich agenturalnej działalności w gettach zasłaniają się konwencją haską i jej pkt. czwartym, który mówi, że na terenie okupowanym, gdzie władzę sprawuje okupant, to on ponosi odpowiedzialność za wszelkie naruszenia prawa. Prawda - Żydzi nie mieli swojego państwa. Ale nagminnie nie przyjmują do wiadomości, że Polska też tego wolnego państwa nie miała. W Polsce, przez okupację nie udało się Niemcom stworzyć rządu kolaboracyjnego. I nie odbyły się w Polsce wybory do władz municypalnych jak to miało miejsce w Danii. Ale to Dania jako kraj ma swoje drzewko w Yad Vashem i żaden Żyd nie zająknie się, że za uratowanie duńskich Żydów musieli sami tymże Duńczykom zapłacić?!

Polski Rząd na uchodźstwie zaciągał pożyczki w USA i Wielkiej Brytanii m.in. na ratowanie Żydów i te pożyczki po wojnie spłacił rząd PRL. Nasuwa się wniosek, że Żydzi cenią to, za co musieli zapłacić, ofiara życia ratujących ich nie jest dla nich żadną wartością.

A władze, wywodzące się głównie z PiS, poszukały sobie strategicznego sojusznika właśnie w Izraelu. Nie wiem co zrobi min. Jacek Czaputowicz w odpowiedzi na dyktat Izraela, który nie dyplomatycznym językiem stwierdza, że ta Ustawa jest nie do przyjęcia przez Izrael [nie ma się co dziwić - Czaputowicz to wybraniec Geremka, a więc trzyma stronę swoich braci - ad]. - W jakim kraju my żyjemy? Jakim prawem Izrael dyktuje nam co ma być, a co nie w uchwalanych przez nasz Sejm ustawach?

Kilka słów należy powiedzieć o obchodach, jakie odbyły się w Auschwitz-Birkenau 27 stycznia 2018 r. Po raz kolejny organizator obchodów jakim jest dyr. Piotr Cywiński spycha Polaków na margines tych uroczystości. **W programie TVP „Teraz Polska”, wypowiedziały się osoby reprezentujące polskich więźniów. Dla mnie, szokiem były słowa o ... naciskach aby zdjąć z ramion polską flagę, bo ... rani ona uczucia Żydów.**

Ponadto - wejściówki otrzymało zaledwie kilka osób spośród byłych więźniów pochodzenia polskiego. To nie był jednostkowy przypadek, bo kilka lat temu zaproszono na obchody członka rodziny byłego komendanta obozu Hessa a nie wpuszczono córki rotmistrza Pileckiego. Taka sytuacja miała miejsce, gdy premierem był **Donald Tusk** i wydawało by się, że teraz, gdy mamy rząd z patriotycznymi hasłami na ustach sytuacja ulegnie zmianie. **Ale zawłaszczania Auschwitz ciągnie dalej.** Konieczne jest wnikliwe przyjrzenie się polityce muzealnej realizowanej przez p. Cywińskiego, bo jakkolwiek nikt nie neguje ludobójstwa dokonanego na Żydach, to też musimy pamiętać o ofiarach innych narodowości.

Jak widać, Niepodległość Polski w świetle ultymatywnych wypowiedzi rządu izraelskiego nie jest wcale taka jednoznaczna. Czekamy na zdecydowane stanowisko polskiej strony.

Ireneusz T. Lisiak - za: <http://www.mysl-polska.pl/1458>

## SKOK NA POLSKĘ!

### - To właściwa nazwa ustawy jaką Trump przygotował strategicznemu partnerowi czyli Polsce...

Historia Polski pełna jest pogromów dokonywanych na Polakach. Dziś, dzięki internetowi, jest dużo powszechniejsza wiedza Polaków o wkładzie Żydów w rozbiory Polski i w powstania narodowowyzwoleńcze, które były wzniecane przez prowokatorów, aby wytracić jak najwięcej narodu polskiego i zawłaszczyć sobie naszą Ojczyznę.

Właśnie mamy do czynienia z nasilającą się eskalacją wymierzoną w Polskę i Polaków {abstrahując od obecnych wydarzeń na Bliskim Wschodzie}. - Czy to szczerką na Polskę „niemieckie” owczarki Angeli Merkel, czy „rodzima” TVN, należąca w 100% do amerykańskiego koncernu Scripps Networks Interactive, nie wróży to dla Polski nic dobrego.

Wypunktujmy fakty:

1/ PiS PO - jedno zło. I jedni i drudzy stawali wielokrotnie na izraelskich dywanikach i obiecali tam rzeczy, które utrzymywali w tajemnicy przed Polakami.

I Kaczyński i Duda i Szydło i Macierewicz i Morawiecki wysługują się amerykańskim i izraelskim żydom a nie Polakom. To amerykańscy Żydzi „zafundowali” zwycięstwo wyborcze PiS, a nic nie jest za darmo na tym świecie. Żydzi przecież wyraźnie się określili już w 1996 r. Polska ma im zapłacić 65 mld dolarów i robi to ich zdaniem, choćby trzeba ją było przeczołgać. Stąd i te amerykańskie czołgi. Niestety polskojęzyczni wódatarze, chętnie żydowską hucpę wobec Polski wspierają. Pomimo, już w latach 1960-tych wypłaconych odszkodowań dla obywateli amerykańskich żydowskiego pochodzenia, które to odszkodowania przekazane zostały ówczesnemu rządowi amerykańskiemu, na co są dokumenty, jednak nadal Żydzi drążą Polskę.

2/ PiS, nabawiwszy w butelkę swój prawicowy elektorat, już prawie ostentacyjnie [ustawa o ochronie życia] odwraca się od swych wyborców. Wcześniej J. Kaczyński rozwiązał rząd, mając przecież pełnię władzy - po to tylko, aby wytracić polskich patriotów skupionych wokół Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin. Nim się na nowo oszukani patrioci przegrupowywali, można było wiele złego dla Polski uczynić. A o to przecież zawsze polskojęzycznym rządowi chodziło i chodzi. Minęły dwa lata „dobrej zmiany” a nikogo z aferzystów PO nie ukarano. O aferach co najwyżej mówi się, ale w kontekście bicia piany - kruk krukowi przecież oka nie wykole. Widzimy to choćby na przykładzie senatora Koguta. Widocznie nie tylko kruki, ale i polskojęzyczne koguty się nie dziobią, gdy można Polsce boleśnie przyłożyć.

3/ W Polsce działa ok. 40 tys. agentów Mossadu, gotowych na wszystko! Każdy z nich jest w stanie spreparować przynajmniej jedną prowokację gdy zajdzie potrzeba [jak np. radiostacja w Gliwicach]. Dla pacyfikacji narodu polskiego stacjonuje na terenie Polski gotowa na każde wezwanie „sojusznicza” armia amerykańska, która z pewnością nie będzie słuchać polskich patriotów, ani próśb: Nie zabijaj!

4/ Wyszkolony koordynator wszelkich prowokacji w osobie Jojne Danielsa już się na dobre zainstalował w Polsce. Wydał gdzie trzeba rozkazy. Wiedzą co mają robić i w Pałacu Prezydenckim i w rządzie i w Episkopacie.

5/ Macierewicza bezpiecznie odsunięto z MON-u, żeby to nie było na niego, gdy już wojsko amerykańskie wkroczy do brutalnych akcji. Dla żydów zawsze istotnym było chować się w drugim szeregu. Pana Jezusa też nie oni przecież ukrzyżowali ... Rzymianie.

6/ Polska została pogłaskana przez Trumpa, by uspić czujność Polaków, rozgrywanych na wszystkie możliwe strony... Czym różni się Clintonowa od Trumpa? I za nią i za nim stoją ci sami, tyle że 2 różne nie przepadające za sobą grupy. Za Hilarią stali żydzi Sorosa i zwolennicy szybkiej likwidacji państwa Izrael oraz idei szybkiego przeniesienia żydów na tereny Ukrainy i Polski. Natomiast za Trumpem stoją żydzi, którzy chcą to samo, tylko że ciut wolniej i już bez Sorosa.

7/ Wzorem powszechnie stosowanej dla zniewolenia narodów „demokracji” i równie powszechnego uzależnienia banków centralnych państw od kliki żydowskich banksterów, doprowadzono również w Polsce do sytuacji, że żydzi kontrolują wszystkie sfery polskiego życia publicznego i gospodarczego.

8/ Na zmianę „okrągłostołowi” żydowscy uczestnicy, sprawujący na przemian władzę w Polsce, zniszczyli i wyprzedali za bezcen polski majątek narodowy lub samouwłaszczyli się.

9/ Wszystkie polskojęzyczne żydowskie rządy w Polsce, robią wszystko by kolejne roczniki młodych Polaków wyjeżdżały za chlebem za granicę a na to miejsce sprowadza się miliony Ukraińców. Otwarto też połączenia lotnicze Izraela z wieloma miastami w Polsce. Niektórzy żydzi latają po kilkanaście razy w ciągu roku do Polski. Po co? Pewnie do tych nowych, niezamieszkałych jeszcze osiedli, które w niektórych miastach, na kogoś najwyraźniej czekają.

10/ Polskojęzyczne rządy niezmiennie nie pozwalają jakże przecież zaradnym Polakom rozwijać działalność gospodarczą w kraju. Obwarowania, obostrzenia, podatki i chora rozbuchana biurokraj, serwowane są zamiast udogodnień. Kapitał zagraniczny zaś może liczyć na wszelkie ulgi i zwolnienia, o jakich polski obywatel nawet nie śni marzyć. Bardzo wielu przedsiębiorczych producentów i ich zakłady zniszczono, puszczając z przysłowiowymi torbami. Tak działała PO, tak też działa i PiS [zarówno ten Lechowy jak i Jarosławowy].

11/ Pohukiwania Niemiec pod adresem Polski są tylko ustawką. Gdyby Niemcy nie pohukiwali, nie byłoby pretekstu ażeby sciągnąć do Polski wojsko amerykańskie. A przecież Merkel musi słuchać USA. Zresztą, sam Macierewicz niedawno przyznał że - „*gdyby nie armia amerykańska stacjonująca w Polsce, zmiany polityczne byłyby niemożliwe*”. Nowo mianowany premier rządu Morawiecki a zarazem niedawny doradca Tuska, pojechał potulnie podkulić ogon przed Niemcami. A szkolony polski naród, „chlipie” za dobrą Beatą. A Beata przecież wie dla kogo tak naprawdę ma być dobra. Nie na darmo ją szkolili w Departamencie Stanu. Będzie wkrótce potrzebna w biciu PiS-owi piany przed wyborami samorządowymi. Roszady, roszady i wciąż to samo towarzystwo wzajemnej adoracji. Nawet Stary Kiejkut im bliższy niż najzacniejsza nawet polska rodzina. Już fałszuje się pierwsze sondaże. Super wysokie poparcie społeczeństwa. Rozgrywa się naród w parszywy sposób. Świetne słowo: parszywy. Nic dodać nic ująć.

12/ To Niemcy stoją za tak liczną obecnością Ukraińców w Polsce. Nasza historia zna już nie jeden przypadek masowych mordów dokonywanych na Polakach na mocy niemiecko-ukraińskiej spółki. Broń, i to nawet ta ciężka, też od kilku lat jest do Polski przewożona przez Ukraińców.

13/ PO i PiS mają taki sam wkład w wepchnięcie Polski w okowy Traktatu Lizbońskiego, gdyż wszyscy parli zawsze akurat tam, gdzie można było zaszkodzić i Polsce i Polakom.

14/ PO i PiS stoją za wszystkimi ustawami sprowadzającymi na obszar Polski agresorów, prosząc by skierowali swą broń w Polaków. Armia amerykańska tylko czeka, na kolejną „fałszywą flagę”, to jej znak rozpoznawczy przerobiony w krwawy sposób już na wielu narodach przed nami.

15/ PO i PiS razem stoją za masową szczepionkową depopulacją narodu polskiego, a szczególnie aktywny w depopulacji jest prez. Duda. Dzieci które w tej chwili się rodzą, dożyją co najwyżej 40 roku życia, zaszczepieni m.in. komórkami z abortowanych dzieci. Obecnie każde dziecko polskie będzie hybrydą o większej liczbie rodziców aniżeli dwoje. Ponadto mówi się że używane są w tych pseudoszczepionkach żydowskie komórki. To ichnie DNA sprawi, że taki człowiek będzie zawsze garnał się do racji tamtej nacji niestety.

16/ Duda już przed ostatnim Marszem Niepodległości stwierdził, że narodowców, de facto organizatorów Marszu nie będzie w 2018 r., gdy będzie fetowany powrót żydów z Palestyny do Polski. Żydzi uwielbiają celebrować okrągłe wydarzenia i chcą przypieczętować swój powrót na trupie Polski. Daniels dwoi się i troi wydając stosowne dyspozycje, mające doprowadzić do unicestwienia naszego narodu.

17? Tak jak i redaktor Michalkiewicz i poseł Winnicki wskazują - prowokacja z urodzinami Hitlera i zdjęcia na tle komór gazowych, to reakcja żydowska na protesty Polonii amerykańskiej przeciwko podpisaniu przez Trumpa ustawy którą dobije swego strategicznego sojusznika, czyli Polskę.

Można śmiało nazywać tę ustawę mianem ‘Skok na Polskę’.  
Cezary Rozwadowski - 25.I.2018

---

## GEOPOLITYCZNE TŁO KONFLIKTU Z IZRAELEM I UKRAINĄ

### Polacy, Żydzi, Banderowcy

Jeden z najważniejszych polskich geopolityków, zmarły w 1976 r. Juliusz Mieroszewski pisał, że Polacy patrzą na swoje miejsce w historii tak, jakby oczy świata były zwrócone tylko na nich. Wszyscy Polaków doceniają, poklepują po plecach, kadząc im raz, że są flanką NATO,

drugi, że bastionem cywilizacji którego oni, strategiczni partnerzy, nigdy nie opuszczą. A tymczasem, jedna tylko ustawa pokazała, że oczekiwania polskich polityków legły w gruzach. Patrząc na ich przestraszone miny śmiem twierdzić, że oni w to chyba wierzyli.

Teraz trzeba będzie wypić mleko które się rozlało, bo polski establishment nie odrobił lekcji zadanej przez historię i po raz kolejny zamiast swoich, słuchał bardziej obcych, zamiast grać na kilku fortepianach jednocześnie grał na jednym, który okazał się zbyt oporny na palce polskiego pianisty. *[Być może jest to tylko „podgatowka” przygotowywana od dawna dla jakiejś ważniejszej sprawy - o czym establishment w Polsce o tym mógł wiedzieć, przecież swoich „braci” by nie uszukiwali. Ale tego my nie wiemy, możemy snuć tylko przypuszczenia, na co wskazują działania rządzących Polską. - Zapamiętajmy o tym że te obecne wydarzenia odnośnie Polski, nie wzięły się od dzisiaj, one się ciągną od dawna, z tym że teraz się nasiliły. Niektórym, nadal trudno w to uwierzyć, że jest to prowadzona konspiracja na dużą skalę, nie tylko przeciw Polsce i Polakom, a w ogóle przeciw narodom nieżydowskim - ad].*

### **Ukraińska zdrada Panowie Polacy!**

Z tej strony uderzenia zwolennicy mitycznego partnerstwa polsko-ukraińskiego się nie spodziewali. Zapewne jest to dla nich duży szok, skoro taktownie postanowili milczeć. Najpierw strona ukraińska oburzyła się penalizacją w Polsce „banderyzmu” a potem dyplomatycznie wsparła Izrael. Kogoś, kto profesjonalnie zajmuje się tematyką ukraińską, takie stanowisko dziwić nie może.

Skoro mleko już się wylało, a w polskim dyskursie politycznym padły słowa, które jeszcze niedawno wypowiadaliśmy półgębkiem lub w kularach, warto napisać kilka słów niepoprawnej politycznie prawdy.

W obiegowej opinii, największy wpływ na życie polityczne Ukrainy mają „banderowcy”. Moim zdaniem jest to nieprawda. Panami życia i śmierci na Ukrainie są oligarchowie. Nie Wołodymyr Wjatrowycz, doktor o kontrowersyjnym dorobku naukowym, biegający niedawno po Lwowie w jednej koszuli i wytartych spodniach, a dzisiaj goszczący na salonach i w telewizjach [należących do oligarchów], czy Jurij Szuchewycz, znany na zachodzie Ukrainy głównie z tego, że jest synem swojego ojca. Ludzi tego pokroju na scenę polityczną wyprowadzili oligarchowie, którym ukraiński nacjonalizm jest potrzebny do załatwiania swoich interesów, inaczej maszerowaliby po Lwowie i Tarnopolu z czarno-czerwonymi flagami do emerytury lub śmierci.

Warto powiedzieć, kto tworzy trzon współczesnej ukraińskiej oligarchii. Do niedawna za jednego z najbardziej wpływowych uważano Igora Kołomojskiego, znanego w Dniepropietrowsku żydowskiego filantropa, fundatora centrum „Menora”, związanego z ultra ortodoksami z Chabad-Lubawicz. Kolejnym jest urzędujący prezydent Petro Poroszenko, ze znanej kupieckiej, odeskiej rodziny Walcmanów. Urzędujący premier Wołodymyr Grojsman, pan na Winnicy, którego matka E. Grojsman jest autorką terminu żydobanderowszczyzna i ma doskonałe kontakty w Izraelu oraz jest po imieniu z najważniejszymi politykami tego kraju. Julia Tymoszenko, klan Kuczmy - listę można by kontynuować. Wszystkich łączy jedno: związek z systemem sowieckim i to, że przed świętem Paschy na popularnej stronie [flightradar24.com](http://flightradar24.com) można zaobserwować zagęszczenie lotów prywatnych z Ukrainy do Izraela w których zasiada establishment znad Dniepru. Trzeba było być naiwnym, by oczekiwać, że Kijów w sporze z Izraelem opowie się po stronie Warszawy, bo dla oligarchii strategicznym partnerem jest Izrael, Niemcy, USA i Kanada, a nie „polscy”, sentymentalni politycy, którzy dostają małego rozumu, gdy usłyszą, że zagrożona jest wolność i demokracja ze strony rosyjskiej, oczywiście.

Dlaczego oligarchia stawia na siły polityczne, które w swoich założeniach programowych chciały jednonarodowej Ukrainy bez Żydów, a ojców i matki Kołomojskiego, Bogoljibowa i Tymoszenko nazywali „żydokomuną”? Ponieważ traktuje nacjonalistów jako narzędzie w geopolitycznych i ekonomicznych targach z Rosją, Izraelem, UE i USA. Nacjoniści zaspakajają ukraińskie zapotrzebowanie na patriotyzm, stanowią trzon tzw. „batalionów ochotniczych”, są finansowani przez oligarchów, ale w pewnym momencie staną się zbędni i to właśnie oni będą pretekstem do ukazania Ukraińców na arenie międzynarodowej jako antysemitów, totalitarystów i neofaszystów. Oligarchowie myślą zapewne, że odetną nacjonalistów od finansowania i „zabawa w UPA się skończy”. Ale, jak pokazuje historia, mogą się mylić.

Na tym tle, lepiej widać wściekłość Izraela na Polskę. Bo Polacy, obok Ukraińców, mieli w tej grze być dyżurnymi europejskimi antysemitami. Potępiając „banderyzm”, Polacy odcięli się od ukraińskiego tzw. neofaszystów. Ktoś może zapytać, po co ten cały absurd z „polskimi obozami śmierci” czy finansowaniem i rozwojem banderyzmu na Ukrainie?

Przyczyn, należy szukać w geopolityce, przetasowaniem współczesnego ładu politycznego, m.in. słabnącą pozycją USA i przeniesieniem punktu ciężkości do Azji. Rola Europy Środkowo-Wschodniej w tej układance jest co najmniej niejasna i niesprecyzowana. Wydaje się jednak, że Pomost Bałtycko-Czarnomorski będzie pełnił rolę pośredniczącą i transferową w handlu Azji z Europą. W tej całej awanturze chodzi o kontrolę infrastruktury, szlaków komunikacyjnych, stąd sprzeciw Izraela wobec polskiej ustawy reprivatyzacyjnej i próby wyłudzenia odszkodowań za mienie żydowskie.

A Ukraina? O ile żydowskie roszczenia, według niektórych specjalistów i publicystów szacowane na 65 mld dolarów wydają się dla Polaków niebotyczne - to sumy lub aktywa uzyskane za tak zwane „bezpaddkowe mienie żydowskie” mogą na Ukrainie sięgnąć sum astronomicznych. Tak naprawdę trzon tzw. „Paradisus Judeorum” stanowiły ziemie współczesnej Ukrainy i Białorusi. Uzyskanie takiego majątku oznacza kontrolę nad handlem Azja-Europa.

Dlaczego zatem strona ukraińska potępiła polską ustawę o IPN? Ponieważ oligarchia na Ukrainie chce mieć w tym handlu swój udział, czy będzie to skutkowało rozpadem Ukrainy czy nie, jest dla oligarchii sprawą drugorzędną.

### **Wątek polski?**

Najbardziej głośnym i bijącym na alarm środowiskiem, sprzeciwiającym się penalizacji banderyzmu jest środowisko „Gazety Wyborczej” - od swego zarania flirtujące z ukraińsko-banderowskim nacjonalizmem, litewskim szaulizmem oraz każdym innym nacjonalizmem narodów ościennych. Na celowniku GW znajdują się od lat środowiska kresowe, nacjoniści z ONR oraz ci, którzy czują się związani z polską tradycją

narodową. Środowisko to wystosowało kuriozalny list, podpisany przez ponad 100 tzw. intelektualistów, w którym stwierdza się, że polska ustawa o zakazie propagowania banderyzmu uderzy w Ukraińców mieszkających w Polsce.

Tymczasem jest dokładnie odwrotnie. Jest to jasny i czytelny sygnał polskich gospodarzy iż ci nie życzą sobie propagowania na swoim terytorium jakiegokolwiek ideologii zakłócającej współżycie i współpracę rdzennej ludności polskiej z emigrantami ekonomicznymi z Ukrainy. Środowisku GW zależy jednak na tym, żeby sytuację narodowościową w Polsce zaostrzać, a Polaków pokazywać światu jako antysemitów i ksenofobów. - Jaki interes mają w tym Redaktorzy z Czerniejskiej i co im obiecano? Pytanie pozostaje otwarte.

To że Jacek Poniedziałek nie ma pojęcia o tym, co chcieliby z nim zrobić zwolennicy St. Bandery i J. Stećki, rozumiem, bo komedianci mają to do siebie, że świecą blaskiem odbitym, ale że Olha Hnatiuk [zwana w liście Ola], prof. nadzwyczajny w PAN nie wie, jakie są założenia ruchów banderowskich na Ukrainie? Przecież jej „Pożegnanie z Imperium” [2003] to postmodernistyczna rozprawa z ukraińską tradycją, mitem narodowym, stosunkiem „swójobcy” w duchu modnych w końcu lat 90-tych tzw. studiów pokolonialnych. Jednym słowem cud - pod wpływem liberalnej, modernistycznej Gazety Wyborczej, liberalny kosmopolityczny odszczepieniec i renegat wraca na łono narodu ukraińskiego i broni tzw. „banderyzmu”.

Ale czegoż mogą dokonać pieniądze międzynarodowego filantropa G. Sorosa, na którego wikcie i opierunku pozostają autorytety pod listem podpisane.

### **Wnioski**

Sytuacja zaistniała wokół ustawy o IPN powinna podzielać na rodzimą klasę polityczną jak kubeł zimnej wody. Polacy muszą zrozumieć podstawową prawdę, że na istnieniu państwa polskiego zależy tylko Polakom. Jesteśmy, byliśmy i będziemy szkalowani na arenie międzynarodowej nie dlatego, że jesteśmy tacy lub tacy ale dlatego, że leżymy na Pomoście Bałtycko-Czarnomorskim i jesteśmy wpisywani w rolę, w jakich nas widzą nasi wrogowie. Wczoraj byliśmy przyjaciółmi całego cywilizowanego świata, dziś jesteśmy antysemitami, zaledwie wczoraj broniliśmy cywilizacji europejskiej przed azjatyckim Putinem, dzisiaj jesteśmy zagrożeniem dla dla ładu i demokracji.

Na tej szerokości geograficznej i w tym położeniu geopolitycznym powinniśmy liczyć przede wszystkim na siebie. Na tle Europy, pod względem rozwoju wysokich technologii i przemysłu, nie stroimy najlepiej. Ale posiadamy coś, czego może nam pozazdrościć Europa Zachodnia. Społeczeństwo któremu coś się jeszcze chce. Do nas, Polaków, na naszej polskiej ziemi, dołączają obywatele Ukrainy, którym pasożytnicza klasa oligarchiczna nie pozwala rozwinąć skrzydeł. W powszechnej opinii, Ukraińcy to wrogowie Polaków. W praktyce, są to ludzie, którym jeszcze się coś chce, i którzy znajdują swój drugi dom w Polsce. Dlatego znajdują się na celowniku GW, której zależy na rozniecaniu wrogości pomiędzy Polakami i Ukraińcami, a następnie, ukazywaniu tego stanu rzeczy, na arenie międzynarodowej.

Mam nadzieję, że awantura wokół ustawy o IPN przyczyni się, że polscy politycy, zamiast zamorskich think-thanków, zaczną wreszcie słuchać rodzimych ekspertów, którym zależy na dobru Rzeczypospolitej. Dr Michał Siudak - [Geopolityka.net](http://www.geopolityka.net)

Za: <http://www.prawica.net/9624>

## **100 LAT AGRESJI ŻYDOWSKIEJ NA POLSKĘ**

### **CZĘŚĆ II (ostatnia)**

Stalin rozumiał że Żydzi, co najmniej nieprzywiązani do naszej tradycji - a często wręcz wrogo nastawieni do Polaków - będą doskonałą kadrą zarządzającą która dopiero „wychowa” przyszłe pokolenie obywateli nawykłych do sowieckiej władzy. Nawet Stefan Kisielewski pisał w 1968 roku w swych dziennikach:

„Dwadzieścia lat temu powiedziałem Ważykowi, że to, co robią Żydzi, zemści się na nich srodze. Wprowadzili do Polski komunizm w okresie stalinowskim, kiedy mało kto chciał się tego podjąć z gojów. [...] Po wojnie grupa przybyłych z Rosji Żydów-komunistów [Żydzi zawsze kochali komunizm] otrzymała pełnię władzy w UB, sądownictwie, wojsku, dlatego, że komunistów nie-Żydów prawie tu nie było a jeśli byli, to sowieci się ich obawiali. Ci Żydzi robili terror, jak im Stalin kazał”.

Jeśli chodzi o pierwsze lata powojenne to liczby przedstawia Jan Bodakowski:

„Sowiecki doradca czyli nadzorca oddelegowany z Moskwy do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego pułkownik Mikołaj Steliwanowski w raporcie z 20 października 1945 do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrientija Berii informował, że Żydzi w MBP stanowią 18,7% zatrudnionych i zajmują 50% stanowisk kierowniczych. W I Departamencie Żydzi stanowili 27% zatrudnionych i zajmowali 100% stanowisk kierowniczych, w Wydziale Personalnym 23% pracowników było Żydami, a w kierownictwie było siedmiu Żydów. Wydział do spraw Funkcjonariuszy [inspekcja specjalna] składała się w 33% z Żydów, wszyscy oni zajmowali stanowiska kierownicze. W Wydziale Sanitarnym Żydzi stanowili 49%, w Wydziale Finansowym 30%. [...] Zarządem Politycznym Wojska Polskiego dowodził Mieczysław Mietkowski [Mojżesz Bobrowiecki]. Zarząd składał się z 44 osób w tym z 34 Żydów. Stanowiska dowódcze obsadzone były przez Żydów [udających katolików, co budziło w wojsku zgorszenie]. Wychowawcami politycznymi w Wojsku Polskim byli Żydzi. Na 28 odpowiedzialnych pracowników w wydziałach politycznych dywizji 17 było Żydami, na szczeblu pułku na 43 pracowników 31 było Żydami. Na 89 zastępców dowódców batalionów do spraw politycznych, 57 było Żydami.

Innym przykładem obecności Żydów w komunistycznym aparacie terroru były Kielce gdzie 57% pracowników UB stanowili Żydzi. Od 1946 r. komendantem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa publicznego był Adam Kornacki [Dawid Kornhendler] agent NKWD. Szefem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa był Albert Grynbaum. W kieleckiej bezpiece pracowali: Moryc Kwaśniewski [szef wydziału personalnego wojewódzkiego UB w Kielcach] i Natan Bałanowski. Tłumaczem komendantury Armii Czerwonej był Wolf Zalberg [garnizonem Ludowego Wojska Polskiego dowodził sowieć Andrej Kupryj]. Żydami byli też pierwszy sekretarz PPR w Kielcach Jan Kalinowski, prezydent

miasta Tadeusz Zarecki, szef wydziału organizacyjnego PPR Julian Lewin, część pracowników wojewody - rzekomo wszyscy oni pozwolili by na spontaniczny i wielogodzinny pogrom Żydów w Kielcach. Instrumentem komunistycznego terroru było też Ludowe Wojsko „Polskie”. Armia Berlinga tuszowała żydowskie pochodzenie kadry dowódczej [służyły temu powszechne zmiany nazwisk na polsko brzmiące]. Zastępcami dowódców dywizji i brygad byli Żydzi, podobnie było na niższych szczeblach dowodzenia. Sowietci prowadzili politykę awansowania Żydów i wykluczania Polaków. Sam Zygmunt Berling jako student prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1915 deklarował iż jest wyznawcą judaizmu: [prawy.pl/5475-w-prl-zydz...](http://prawy.pl/5475-w-prl-zydz...)

Aby zrozumieć te liczby dodam, że ‘oficjalnie’ udział Żydów w społeczeństwie drugiej połowy lat czterdziestych stanowił około 1 procenta. Było to jednak świadome kłamstwo, mające zakamuflować fakt semickiej dominacji. Dlatego po wojnie utworzono mit który z powodzeniem funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Kłamiwa propaganda głosiła jakoby w Polsce nie było już Żydów. Nieprzypadkowo podawano, po wyzwoleniu Oświęcimia przez Armię Czerwoną, że zginęło tu 3 mln 400 tys. ludzi żydowskiego pochodzenia, co odpowiadało prawie w stu procentach ich liczbie w przedwojennej Polsce. Ostatnie dane, akceptowane również przez samych Żydów, oceniają liczbę zgładzonych w Oświęcimiu ludzi na 1 mln 100 tys. w tym 600-800 tys. Żydów. Nawet polska wikipedia podaje je i przyznaje, że: „nadal jednak istnieją poglądy, podtrzymujące ocenę liczby ofiar w wysokości 4 lub więcej mln osób. Liczby te wyprowadzane są z pewnych danych cząstkowych według zasad, którymi posłużyła się wspomniana komisja radziecka. Nie znajduje to uznania u większości współczesnych badaczy”.

Tymczasem, dla niepoznaki zmieniano masowo nazwiska, a nawet imiona ojców i matek. Ciągłe przypomnianie tematu „holokaustu”, miało również inny cel, ogrom cierpienia i krzywdy ludzkiej wykorzystywano cynicznie by każdego kto byłby przeciwny obcej dominacji, przyrównać w propagandzie do hitlerowców. W ten sposób wytwarzano w zmęczonych i zdziśiatkowanych wojną Polakach, odruch nie poddawania Żydów jakiegokolwiek krytyce.

Tak więc od 1945 r. udaje się Żydom zrealizować, po niepowodzeniu koncepcji tzw. „Judeopolonii” projekt protektoratu nad rdzenną ludnością polską - judeobolszewię. To rękami tego lobby dokonano eksterminacji polskich elit patriotycznych.

4. 1968 - Kontrolowany desant „żydokomuny” na pozycje pro-zachodnie.

Interes syjonistów w rewolucji bolszewickiej doskonale sprecyzował Murry Butler podczas bankietu organizacji „British - Israel World Federation” w 1937 roku: „Komunizm jest narzędziem, które służy do zniszczenia państw narodowych i do ustalenia jednego rządu światowego, jednej policji światowej i jednego pieniądza światowego [Henryk Pająk - „Piąty rozbiór Polski”]. Ponad 35 lat później, w 1972 r., w tej samej British - Israel World Federation - światowe żydostwo oficjalnie zadekretowało rozbiórkę bolszewickiego komunizmu czyli ZSRR. Sam plan kontrolowanego upadku komunizmu, w wyniku autorozkładu, został nakreślony dużo wcześniej.

Po rozpadzie alianckiej koalicji syjonistów radzieckich i amerykańskich i nastaniu okresu „zimnej wojny”, polityka politycznego światowego lobby żydowskiego musiała ulec znacznej modyfikacji. Z czasem stało się jasne, że ZSRR nie zagwarantuje im ekspansji, ani nawet utrzymania wpływów, które systematycznie tracili. Po wojnie w siłę urosły Stany Zjednoczone, gdzie już od lat miały niezwykle silną pozycję. Z czasem stało się więc jasne, że powstały z udziałem żydomasonerii, sowiecki twór, musi przestać istnieć, ponieważ nie zagwarantuje on ogólnoświatowej dominacji syjonistów, co zdawało się być możliwe do zrealizowania, za pomocą USA.

W PRL po śmierci Stalina, Żydzi stracili w Polsce monopol na władzę i pomimo utrzymania bardzo silnej pozycji, do głosu doszło stronnictwo natolińczyków, popierane przez Chruszczowa.

Wobec tych uwarunkowań w skali lokalnej, i wskutek zmiany polityki międzynarodowych syjonistów, skonstruowano plan desantu kilkunastu tys. członków elity żydowskiej na zachód, jako męczenników i ofiar „odwiecznego polskiego antysemityzmu”. Już w 1956 kierowane przez nich lobby post-stalinowskie [tzw. „puławianie”] rozpoczęło organizowanie koncesjonowanej opozycji takiej jak np. Klub Krzywego Koła, powołany z inicjatywy Bermana, lub Klub Inteligencji Katolickiej. Po utraceniu monopolu na władzę syjoniści zaczęli wszem i wobec krytykować błędy socjalizmu i „walczyć z systemem”. Tak tworzony był grunt pod wydarzenia z marca 1968 roku. Wtedy to lobby morderców naszego narodu przyjęło maskę patriotów broniących polskiej sztuki i kultury.

Sprawa rzekomego „wypędzenia” Żydów do dzisiaj stanowi „argument” potwierdzający tezę „odwiecznego polskiego antysemityzmu”. Przykładowo, w trzydziestolecie wydarzeń marcowych organizowane były wielkie uroczystości, z udziałem żydowskiej Gazety Wyborczej, Fundacji Batorego oraz wierno-poddających mowami „polskich”, kajających się polityków. Odbyło się seminarium pod wymownym tytułem „Co można uratować z dziedzictwa Żydów polskich po Holokauście, Marcu '68? i Kielcach”. Marzec '68 - został przyrównany do obozów koncentracyjnych. A jak było naprawdę? Jerzy Brochocki pisze:

„Badając sprawę w marca 1968 r. i jego konsekwencji szukałem jakiegokolwiek dowodu, że którykolwiek z ówczesnych emigrantów został do wyjazdu zmuszony. Ani w relacjach ludzi czynnych wówczas po obu stronach, ani w dokumentach na taki przypadek nie natrafiłem ... nikt dotychczas nie zaprezentował przypadku „wyrzucenia” Żyda z Polski, ani w marcu 1968, ani w którejkolwiek z poprzednich emigracji po II wojnie światowej”.

1968 był zaplanowanym początkiem zrztu polskojęzycznych Żydów na zachód. Zasilali oni m.in. polskie organizacje emigracyjne sięgając wśród nich zamęt. Wielkim paradoksem i kłamstwem było to, że w USA i Europie zachodniej byli i są znani i podziwiani jako antysystemowi dysydenci i bojownicy o wolność i prawa człowieka. Tak rozpoczynają się przygotowania do procesu przygotowywania powrotu Żydów do władzy w Polsce - tym razem z ramienia USA, czyli międzynarodowej, żydowskiej finansjery.

5. Żydzi tworzą nowy protektorat nad Polską - z ramienia międzynarodowej syjonistycznej finansjery.

Jako że próba zarządzania Polakami za pomocą terroru okazała się niemożliwa, jak i z powodu zmiany polityki światowego lobby syjonistycznego, zrobiono wszystko aby niedawni funkcjonariusze stalinowskiego reżimu, oraz ich potomkowie stali się w oczach Polaków

gorliwymi patriotami i anty-komunistami. Na tym polega tragedia naszego narodu, że inter-nacjonalistyczny socjalizm wprowadzali w Polsce przedstawiciele tego samego lobby [często ci sami ludzie, lub ich potomkowie i rodziny], które dokonywało jego demontażu.

Oni zostali bohaterami i ikonami III RP. Bronisław Geremek, syn rabina z Nalewek, Adam Michnik - Szechter, Kwaśniewski - Stolzman, Marek Borowski [Jakub Berman to jego stryj, czy kat Polaków, przemianowany potem na kapitalistycznego ekonomistę], Zygmunt Bauman - to tylko niektóre przykłady, będące czubkiem góry lodowej. Do elit weszli członkowie, założonego przez „Puławian” - Klubu Krzywego Koła, czy Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności, jak znany z antypolskich publikacji Jan Tomasz Gross, Jan Lityński - Lorenz, Jacek Kuroń, Helena Łuczywo - Chaber, Jerzy Turowicz - Turnau czy Jerzy Urban - Urbach. Utworzono z tych ludzi główny trzon KOR, potem za ich pomocą, przedstawiając jako ‘doradców’ i ‘ekspertów’ przejęto Solidarność. Jednocześnie ta część Żydów, która utrzymała dość mocne wpływy w Polsce, włączyła się w plan autolikwidacji PRL-u.

Henryk Pająk w książce „Grabarze polskiej nadziei 1980-2005”, napisał:

„Fenomen Solidarności to fenomen bezbolesnego zwijania żydowskiego Sowłagru przez nowoczesny syjonizm sowiecki i zachodni - to przyzwolenie na ten niby „fenomen polskiego zrywu” - prowokowany przez incydenty w rodzaju podwyżek cen na żywność, obcinanie norm produkcyjnych, represjonowanie niepokornych „użytecznych durniów”.

[...] Ten sam Jaruzelski, który jeszcze w latach 70-tych patronował [rzekomo] usuwaniu Żydów z armii, w stanie wojennym i potem radykalnie przestawił azymuty na służalczość wobec nowych panów. Pod groźbą izolacji reżimu w kręgach politycznych i gospodarczych Zachodu, zaczął usłuznie zabiegać o akceptację wpływowych kręgów żydowskich w Europie i na świecie.

{„Patronował w usuwaniu Żydów z armii” - prawda może być zupełnie inna - Jaruzelski, jakimś „cudem” wkręcił się do ekipy gen. Kufla, który był inicjatorem tej akcji [ustalania oficerów żydowskiego pochodzenia w armii polskiej], i gdy, ta nieoficjalna komisja skończyła ustalanie listy oficerów żydowskiego pochodzenia, w krótkim czasie tą listę otrzymał żyd Czyrek i zaczęli rozpowszechniać dopisując drugie tyle Polaków do tej listy. A więc po co był w niej Jaruzelski??? - ad].

Występował jako przyjaciel Żydów, który rozgromił pierwszą „Solidarność”, gdyż była „antysemicka”, „nacjonalistyczna”. Sprzyjała kreowaniu takiego obrazu „otwartego” na Zachód - Jaruzelskiego i jego komitwę z Michnikiem. Starając się zyskać poparcie światowego lobby [nie rozumiejąc po czyjej stronie idą działania tegoż lobby], Jaruzelski oskarżał Polaków o „antysemityzm”, co było szczególną podłością tego zdrajcy i zaprzęta polskości. A są tego przynajmniej dwa niktzemne przykłady, jeden z nich podaje osławiony Aleksander Smolar - zaciekły wróg polskość na łamach podziemnego „Aneksu” z 1986 roku [nr 41-42, s. 121]. Potwierdzał takie przykłady żydowski publicysta z USA - Michael Kaufman w książce „Mad dreams saving grace, Poland: A Nation in Conspiracy”, New York 1989, s. 17P. Kaufman opisał tam zachowanie Jaruzelskiego w czasie wizyty w Polsce prezesa Światowego Kongresu Żydów Edgara Bronfmana. Pisał, że rządowi oficjele wciąż powtarzali oskarżenia, że Solidarność wyrażała antysemickie poglądy i postawy. Tak oto sami światowej rangi Żydzi - syjoniści potwierdzali, że w zniszczeniu pierwszej „Solidarności” hunta Jaruzelsko-Kiszczkowa sprzęgła swoje wysiłki z polskojęzycznymi Żydami w walce z „Solidarnością”, z jej twórcami, a nurt ten reprezentowała właśnie „banda czterech” - Kuroń, Geremek, Mazowiecki, Michnik i cały KOR, bastion późniejszej Unii Demokratycznej a potem Unii Wolności. Mając dookoła tylu wrogów - w szeregach własnych, w wojsku, Bezpiecze, w KOR i w zachodnim syjonizmie - „Solidarność” musiało spotkać to, co ją spotkało - rozbicie od wewnątrz, eliminacja jej twórców o narodowym, robotniczym rodowodzie. Ciąg dalszy czyli skutki tej zmasowanej dywersji, sabotażu, pałek ZOMO i pałek propagandy medialnej polskojęzycznej i zachodniej - już znamy”.

Dlatego już w 1985 r. Wojciech Jaruzelski spotkał się z jednym z najważniejszych decydentów międzynarodowej finansjery, Davidem Rockefellerem, co opisuje w swoich pamiętnikach Zbigniew Brzeziński.

W tym samym czasie, synchronicznie, podobny proces zachodził z sowieckiej Rosji, o czym szerzej w książce Henryka Pajaka, pełnej faktów i źródeł. Plan bowiem, nie dotyczył jedynie Polski, ale całego tzw. „bloku sowieckiego”.

Równocześnie, w Polsce, rozpoczęto pacyfikowanie ewentualnego buntu narodu polskiego przeciwko żydowskiej supremacji. Odkryło się to za pomocą kłamliwej propagandy, wedle której Polacy są tradycyjnymi antysemitami i szowinistami. A skutki tej operacji na umysłach naszych rodaków widzimy, jakże jaskrawo, po dziś dzień. Należy tu wymienić m.in.: antypolski wiersz Jana Błońskiego pt. „Polacy patrzą na getto” z 1987 roku, który był zlepkiem kłamstw i pomówień na temat - rzekomo - niewłaściwej postawy Polaków podczas wojny. Od tej pory antypolskie, choć polskojęzyczne, publikacje, mnożą się jak grzyby po deszczu. W procesie tym biorą udział także, zdominowane przez syjonistów, media USA i Europy. W ten sposób Żydzi staną się świętością, której nie wolno krytykować. Gazeta prowadzona przez byłą żydokomunę i jej lobby zostaje gazetą „wolnych”, „demokratycznych” Polaków. To projekt syjonistów amerykańskich i ich wspólników - byłych stalinowców, pseudo-dysydentów był główną dźwignią wydarzeń w 1989 roku.

Oprócz oczywistego faktu, że głównymi architektami i rozgrywającymi okrągłego stołu byli członkowie lobby syjonistycznego, do ustalenia pozostaje procentowy udział osób żydowskiego pochodzenia podczas obrad. Wg. Henryka Pajaka na 57 przedstawicieli strony opozycyjnej było aż 47 osób pochodzenia semickiego. Powołuje się on tu m.in. na informacje podane na przedwyborczej ulotce przez Kazimierza Świtonia. Weryfikacja tych danych jest trudna z uwagi na zatajanie swojego pochodzenia przez wielu Żydów [ciekawe, dlaczego ukrywają swoje pochodzenie?].

Znamiennym jest jednak, że najczęściej informacji na temat pochodzenia rodziców tych ludzi nie sposób znaleźć, w ogromnej ilości przypadków wikipedia nie podaje żadnych danych, mimo iż publikacja ich to norma w biografiami, życiorysach, jak i w samej wikipedii. Wg. obiegowych relacji wiele z informacji zawartych jest w danych tajnych kartotekach ludności Polski przy Centralnym Biurze Adresów MSW [nr arch. 1/65-26/1 - data archiwizacji 9.07.1984, nr rejestracyjny 14750-99 - data rejestracji Wyd. III-2, SUSW Warszawa]. Nie jest jednak możliwe dotarcie do oryginału tego dokumentu, sprawa więc wymaga dalszych badań i dociekań]. Po stronie partyjnej Żydzi stanowili mniejszość, lecz

byli to polscy zdrajcy i sowieccy namiestnicy, którym za udział w realizacji projektu zagwarantowano bezkarność i nierozliczenie zbrodni na narodzie polskim oraz udział w życiu politycznym i gospodarczym w „nowej Polsce”.

Plan przejścia Polski udał się w 100 procentach i trwa do dzisiaj. W wyniku transformacji ustrojowej, zlikwidowany został dorobek materialny Polaków a kraj stał się amerykańską kolonią i żerowiskiem dla obcych firm. Tragedią było przyjęcie projektu amerykańskiego spekulanta i syjonisty, Georga Sorosa vel. Schwartza, czyli planu gospodarczego [piątego] rozbioru Polski. Przekonano nas, że musimy wyzbyć się wszystkiego a im więcej obcych firm przejmie kontrolę nad polskimi przedsiębiorstwami, tym lepiej. Fundacja Batorego, założona przez Sorosa, likwidatora polskiej suwerenności ekonomicznej, przekonywała Polaków aby oddać swą suwerenność na rzecz przystąpienia do eurokolchozu i nawoływała do przyspieszenia procesu prywatyzacji w imię spełnienia unijnych „wymogów”. Przy okazji niszczone świadomość historyczną i poczucie własnej wartości oraz dezinformowano Polaków, a promując m.in. antypolskie książki J.T. Grossa.

Od tej pory dogmat uległości wobec USA - głównej siły międzynarodowego syjonizmu - jest dla post-okragłostołowego reżimu niepodważalny. To tam szkoleni są prezydenci, premierzy i liderzy III RP - jak choćby A.Kwaśniewski, D.Tusk, Beata Szydło.

Ten projekt żydowskiej dominacji nad Polską - różni się zupełnie od Judeopolonii, czy Judeobolszewii. Teraz chodzi o to, aby włączyć Polskę do globalnego imperium syjonistycznej finansjery, która chce stworzyć jednobiegunowy świat pod kontrolą USA. Również Unia Europejska ma tych samych mocodawców, czego wymownym symbolem może być - Fundacja Batorego. To właśnie w sektorze „Stanów Zjednoczonych Europy”, jako części światowego imperium, dokonano się V rozbiór Polski. Nacisk kładziony jest na supremację ekonomiczną, m.in. poprzez Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Europejski Bank Centralny oraz dalszą likwidację gospodarczej samodzielności. Jest też stosunkowo dużo etnicznie polskich kosmopolitów, którzy kolaborują w procesie zwijania suwerenności Polski. Nadreprezentacja Żydów w elitach dalej jest jednak ogromna. Oprócz likwidacji ekonomicznej Polski, likwidowane są również - polska tradycja, kultura i poczucie własnej wartości.

Ten skrótowy materiał opowiada o niezwykle groźnym, wewnętrznym wrogu - syjonizmie polskojęzycznym, który od ponad 100 lat, mniej lub bardziej otwarcie, domaga się zarządu nad Polską.

Czy nikogo już nie dziwi, że Żydzi pozwalają sobie otwarcie na obrażenie Polaków?

„W czasie wojny zginęli prości Żydzi i wybitni Polacy. Uratowali się wybitni Żydzi i prości Polacy.

Dzisiejsze społeczeństwo w Polsce to żydowska głowa nałożona na polski tułów. Żydzi stanowią inteligencję, a Polacy masy pracujące. [...] Dlatego antysemityzm, wszelkie odruchy antyżydowskie w Polsce to choroba umysłowa, to buntowanie się ręki i nogi przeciwko własnej głowie. Żydzi są głową Polaków, bo są lepsi a Polacy to ręce i nogi. Nie może polska ręka bić żydowskiej głowy” - twierdzi żydowski pisarz Artur Sandauer.

Trzeba by ukrócić to żydowskie eldorado na ziemiach polskich. Czytajcie i przekazujcie ten tekst dalej. Nie możemy pozwolić sobie na istnienie wroga wewnętrznego - nie ma tolerancji dla istnienia lobby, które uzurpuje sobie prawo do władzy nad nami i pracuje przeciwko naszej niepodległości.

Źródło: [socialnacionalista.wordpress.com/.../100-lat-agresji...](http://socialnacionalista.wordpress.com/.../100-lat-agresji...)

Za: [niezalezne-mediapodlasia.pl/100-lat-agresji...](http://niezalezne-mediapodlasia.pl/100-lat-agresji...)

## PRAWDA I KŁAMSTWA O ROZPADZIE JUGOSŁAWII. TO NIE MILOSEVIC, OD SAMEGO POCZĄTKU BYŁA TO AMERYKAŃSKA OPERACJA - CZĘŚĆ II (ostatnia)

Po trzecie. Podobnie jak inne tak zwane zdemilitaryzowane „bezpieczne przystanie”, Srebrenica była w rzeczywistości obszarem wykorzystywanym do przegrupowywania się jednostek Izetbegowicia, a siły ONZ chroniły je przed klęską. Zadziwiające jest, że jednostki Oricia wycofały się ze Srebrenicy zaledwie tydzień przed masakrą. Francuski generał Germanos powiedział: „Oric pow szechnie zadeklarował, że porzucili Srebrenicę, ponieważ chcieli, aby Srebrenica upadła. Ci „oni” to był Izetbegović” - powiedział generał.

Dlaczego? Interesujący jest osobliwy raport ONZ, napisany półtora roku wcześniej przez Kofi Annana: „Izetbegović dowiedział się, że możliwa jest interwencja NATO w Bośni. Ale nastąpi to tylko wtedy, jeśli Serbowie wedrą się do Srebrenicy i zmasakrują co najmniej 5000 ludzi [sic]”. **Masakra, która została przewidziana półtora roku wcześniej, zanim się wydarzyła!** [Raport ONZ z 28-29 listopada].

Generał Morillon także informował: „To właśnie ludzie Izetbegowicia sprzeciwiali się ewakuacji tych, którzy prosili o wywiezienie, a było ich mnóstwo”. Jego wniosek: „Młodzi wpadł w pułapkę w Srebrenicy”.

### 10. Pierwsze ofiary

Czy pierwsze ofiary wojny zostały zabite przez Serbów?

NIE. 28 czerwca 1991 roku słoweńska policja dokonała egzekucji na [co najmniej] dwóch nieuzbrojonych żołnierzach jugosłowiańskiej armii narodowej którzy poddali się pod Holmcem, posterunkiem na granicy z Austrią. Zostało to potwierdzone przez gazetę *Slovenske Novice*. Wiadomo było też „od samego początku”, że trzej żołnierze tej samej jugosłowiańskiej armii zaraz po poddaniu się zostali rozstrzelani na granicy z Włochami [fakty i świadectwa zgłoszone do ICTY, Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii w Hadze, *Forgotten Crimes*, Igor Mekina, AIM Lublana, 11/02/99].

### 11. Obozy koncentracyjne?

Czy słynny obraz „obozów koncentracyjnych” był fałszywy?

TAK. **Sfabykrowany przez Bernarda Kouchnera oraz organizację non-profit Lekarze Świata**. Obraz ten ukazuje grupę „więźniów” pozornie przetrzymywanych za drutem kolczastym. Jeden z tych więźni miał strasznie wystające zębra. **Kouchner wkleił obok zdjęcie więzy**

strażniczej z Oświęcimia oraz oskarżenia na temat „masowej zagłady”. Wbijając odbiorcom do głowy przekaz „Serbowie = Naziści”. W ten sposób podlegał do kampanii demonizującej, uruchomionej przez amerykańską firmę informacyjną Ruder Finn.

**Komentarz SOTT:** Zostało to w dwójnasób zniekształcone, jeżeli wziąć pod uwagę, że Serbowie podczas drugiej wojny światowej byli antyfaszystami oraz zostali zamordowani w prawdziwym akcie ludobójstwa w chorwackim „balkańskim Oświęcimiu”. Powinniśmy wiedzieć, że Bernard Kouchner został wymieniony w 2010 roku przez *Jerusalem Post* jako „jeden z 15 najbardziej wpływowych Żydów na świecie”. Także jego kolega po fachu, Bernard Henri-Lévy wydaje się mieć słabość do Chorwatów:

Jednak wszystko to zostało sfalszowane i pochodzi z doniesień brytyjskiego kanału telewizji ITN. Oszustwo stało się oczywiste, jeśli widziało się film nakręcony w tym samym czasie przez lokalną ekipę telewizyjną. W rzeczywistości, brytyjska kamera została celowo umieszczona za dwiema samotnymi splotkami drutu kolczastego, stanowiącymi ogrodzenie placu ze starym sprzętem rolniczym. „Więźniowie” byli na zewnątrz ogrodzenia z drutu kolczastego - wolni, ponieważ byli w tym obozie uchodźcami, uciekającymi przed wojną i milicją, która zmuszałaby ich do walki. Na pełnym filmie jedyny więzień który mówi po angielsku, trzykrotnie powtarza dziennikarce ITN, że są dobrze traktowani i bezpieczni. Człowiek z wystającymi żebami [ciężko chory] został ustawiony na przednim planie, bowiem jego koledzy wyglądali na osoby w zbyt dobrym stanie fizycznym. Montaż Kouchnera to wierutne kłamstwo. [*Liar's Poker*, s. 34] [film dokumentalny n/t tego fałszerstwa: Judgment! - The Bosnian 'Death Camp' Accusation: An Expose.

Na pewno były obozy w Bośni, ale nie do eksterminacji, a przetrzymywano tam więźniów do czasu wymiany jeńców wojennych, prawdopodobnie łamano w nich także prawa człowieka, ale dlaczego raporty ONZ na ten temat zostały przed nami ukryte...? Stwierdzono istnienie sześciu chorwackich obozów, dwóch serbskich i jednego muzułmańskiego.

## 12. Sarajewo

Czy podano nam prawdziwe historie trzech dużych masakr w Sarajewie?

NIE. Zachodnia opinia publiczna trzykrotnie została zaszokowana drastycznymi scenami: dziesiątki porozrywanych na kawałki ofiar w Sarajewie, naprzeciw piekarni i na targowisku. Serbowie natychmiast zostali oskarżeni o bombardowanie miasta, w którym ginęli cywile, pomimo licznych sprzeczności w oficjalnych komunikatach.

Nigdy za to nie poinformowano opinii publicznej o wyniku dochodzeń przeprowadzonych bez udziału ONZ ani o sprawozdaniach, które oskarżały siły prezydenta Izetbegovicia. Zachodni urzędnicy wysokiego szczebla wiedzieli o tym, ale starannie ukrywali informacje. Dopiero znacznie później redaktor naczelny *Nouvel Observateur* Jean Daniel, przyznał: „Dziś muszę to powiedzieć. Słyszałem, że kolejno Edouard Balladur [ówczesny francuski premier], Francois Leotard [Minister Armii], Alain Juppe [minister spraw zagranicznych], i dwóch „wysokiej rangi generałów, których nazwisk nie podam, by nie zdradzić okazanego zaufania, powiedzieli mi [...] że pocisk wystrzelony w kierunku rynku pochodził również od muzułmanów! Sprowadzili rzeź na swoich własnych ludzi! Czy bałem się z powodu tej obserwacji? - tak, odpowiedział premier bez wahania” [*Nouvel Observateur*, 21 sierpnia 1995 r.].

Czemu służyły te manipulacje? **Jakby przez przypadek każda masakra miała miejsce tuż przed ważnym spotkaniem, aby uzasadnić niektóre zachodnie kroki - embargo nałożone na Serbów [1992], bombardowanie przez NATO [1994], ostateczną ofensywę [1995]. NATO i Izetbegović zastosowali podstawową zasadę propagandy wojennej: uzasadnić ofensywę medialnym kłamstwem, „masakrą”, która zaszokuje opinię publiczną.**

Oficjalna wersja oblężenia Sarajewa, ukrywała kilka istotnych kwestii:

1. Siły serbskie z pewnością dopuściły się przestępstw, ale cywile, którzy chcieli opuścić miasto utworzonym w tym celu korytarzem, zostali zatrzymani przez reżim Izetbegovicia. Poprzez masakrę chciał on maksymalnie zwiększyć klientelę swojego czarnego rynku, przechwytyując pieniądze z pomocy międzynarodowej.

2. Było szczególnie ważne, aby przedstawić czarnobiałą wizerunek ofiar i agresorów. W rzeczywistości, nawet w Sarajewie snajperzy Izetbegovicia regularnie zabijali mieszkańców serbskiej części miasta o czym nikt nawet nie wspominał.

3. Poważne zbrodnie popełniono też np. w Mostarze, ale tutaj powodem były walki między Chorwatami i siłami muzułmańskimi, w których już od dawna nie było Serbów.

## 13. Największa „czystka”

Czy największa czystka etniczna w tej wojnie została popełniona przez armię chorwacką?

TAK. 4 sierpnia 1995 r. sto tysięcy chorwackich żołnierzy, sto pięćdziesiąt czołgów, dwieście oddziałów transportowych, ponad trzysta sztuk artylerii oraz czterdzieści wyrzutni raketowych zaatakowało ludność serbską w Krajinie. Ponad 150 tysięcy Serbów zostało zmuszonych do opuszczenia regionu zamieszkanego przez nich od wieków. **Popołniono najgorsze wojenne okrucieństwa - siły chorwackie zabiły starców, którzy nie mogli uciec, oraz spaliły 85% opuszczonych domów.**

Clinton nazwał tę ofensywę „użyteczną”. Jego sekretarz stanu powiedział: „Przejęcie Krajiny może doprowadzić do nowej sytuacji strategicznej która może okazać się dla nas korzystna”. Co gorsza: według chorwackiego ministra spraw zagranicznych **Stany Zjednoczone doradzały Chorwacji w przeprowadzaniu tej ofensywy**. Ponadto, Waszyngton zajął się „demokratycznym” szkoleniem armii chorwackiej [*Liar's Poker*, s. 193-194].

## 14. Pociski zawierające zubożony uran

USA też w Bośni użyły amunicji ze zubożonym uranem?

TAK. Na międzynarodowej konferencji „Uranium, the victims speak” [Uran w relacjach ofiar], zorganizowanej w Brukseli w marcu 2001 roku, bośniacki lekarz przedstawił bośniackiego Serba, leśniczego, jedną z wielu ofiar szybko rozwijających się, nietypowych nowotworów, po tym jak został wystawiony na działanie zubożonego uranu na obszarach objętych amerykańskim bombardowaniem.



Przedstawiciele bośniackiej służby zdrowia udostępniłi trochę statystyk: u ludności serbskiej z okolic Sarajewa, zbombardowanych przez samoloty USA w 1995 r. [ludności, która później została wysiedlona z tego miasta], odnotowano pięciokrotny wzrost zachorowań na różnego typu nowotwory.

**Broń wykorzystująca zubożony uran pozwoliła USA - a także Francji i Wielkiej Brytanii - pozbyć się odpadów ze swoich elektrowni jądrowych.** Te produkty uboczne poważnie zanieczyszczają ziemię i wody gruntowe, powodują choroby raka, białaczkę i potworne wady wrodzone [w tym u dzieci napromieniowanych rodziców]. W skrócie, użycie broni zawierającej zubożony uran na zawsze przekształcił kilka krajów w nuklearny śmietnik. [Wideo i broszura „Uranium, the victims speak”].

### 15. Jedyna „dobra wojna”

Czy wojna przeciw Jugosławii była jedyną dobrą wojną USA?

NIE. Stany Zjednoczone próbowały udawać, że walczą z pobudek humanitarnych oraz pokazać się jako obrońcy muzułmanów. **A w rzeczywistości to Waszyngton i Berlin sprowokowały tę wojnę. W egoistycznym interesie osiągnięcia określonych celów strategicznych - gospodarczej kolonizacji Bałkanów i przejęcia kontroli nad trasami transportu ropy oraz walki o dominację nad światem.**

**Komentarz SOTT:** ... i mogły to zrobić tylko w tym czasie, kiedy Rosja była pogrążona w chaosie. To dlatego Putin powiedział że rozpad Związku Radzieckiego był „największą geopolityczną tragedią XX wieku” - uwolnił furię amerykańskiego imperium na o wiele więcej ludzi na świecie, niż kiedykolwiek wcześniej.

Ameryka nigdy nie prowadziła humanitarnej wojny i nie była strażakiem w wojnie przeciw Jugosławii - Ameryka była podpalaczem. To oni byli najbardziej winni cierpienia zadanego wszystkim tym ludziom. Stany Zjednoczone nie mogą być z jednej strony przyjaciółmi muzułmanów na Bałkanach, a z drugiej strony najgorszym ich wrogiem w Palestynie i Iraku. Ameryka wszędzie jest wrogiem muzułmanów oraz najbardziej niebezpiecznym wrogiem wszystkich ludzi na świecie. *{A na Bałkanach jest - włącznie z Izraelem - ich wielkim przyjacielem i sojusznikiem. A być może, ci albańscy muzułmanie tylko noszą przydomek „muzułmanina” ... a są ukrytymi judeo-wahabiciami? Bo nie widzę innej możliwości takiej „gorącej” przyjaźni. A znamy z obecnej sytuacji, gdzie judeo-wahabici z Arabii Saudyjskiej wspólnie z Izraelem i USA prowadzą wojnę z muzułmanami w Iraku i Syrii. Judeo-wahabici są to żydzi wywodzący się z Turcji. Założycielem wahabizmu w XVIII w. był żyd Muhammad Ibn al-Wahhab, a początkującymi inspiratorami tej sekty byli pobratymcy al-Wahhaba - Ahmad Ibn Hanbal i Ibn Tajmijja - TK}*

Grożą Syrii, Iranowi, Północnej Korei, Kubie, a i pewnego dnia zagrożą i innym. Ponieważ, **ich strategia wojenna nie ma innego celu niż utrzymanie niesprawiedliwego porządku gospodarczego, dominacja oraz wykorzystanie każdego kraju na świecie - do dalszego wzbogacania niewielkiej garstki supermiliarderów.**

Dlatego właśnie tak ważne jest, aby zdemaskować wszelkie kłamstwa mediów i wreszcie powiedzieć prawdę o prawdziwej wojnie przeciw Jugosławii: była to wojna agresywna.

Nie podamy ci „punktacji” która by określała do jakiego stopnia jesteś ofiarą manipulacji medialnych. To byłoby nieprzyzwoite. W ciągu tej dekady zbyt wielu niewinnych ludzi cierpiało i ciągle cierpi z powodu dezinformacji reżyserowanej poprzez wielkie mocarstwa w celu przyspieszenia ich imperialistycznej dominacji.

Bliżsi ci ludzie [a może i ty sam] cierpią z innego powodu - wiedząc, co się naprawdę kryje za tymi skoordynowanymi, wywołującymi szok kłamstwami, i nie są w stanie nic z tym zrobić. Tak wielka jest potęga indoktrynacji świadomości publicznej.

Odpowiedzi - które tu przedstawiłmy - są rezultatem obszernych badań, które zajęły bardzo dużo czasu oraz wymagały szczegółowego dochodzenia prawdy. Chcemy tylko pokazać iż jest to możliwe - każdy z was jest w stanie uciec spod hipnotycznego uroku rzucanego przez media, mającego doprowadzić do tego, byśmy zaakceptowali to, co jest nieakceptowalne.

Co zrobić? Po tylu kłamstwach na temat tych wszystkich konfliktów nie wystarczy powiedzieć: „Nigdy więcej!”. Musimy bez ustanku starać się zrozumieć, co jest prawdziwą ekonomiczną i strategiczną stawką w każdej wojnie. Zerwać kurtynę lalkarzy, którzy pociągają za sznurki zza kulis. Organizować się, by szybciej badać sprawy. I szerzej rozpowszechniać wyniki tych „medialnych quizów”.

Nigdy nie powinniśmy uodpornić się na ten horror i cynizm.

Tłumaczenie: PRACowniA

Za: <https://pracownia4.wordpress.com/2015/03/30/prawda-i-klamstwa-o-rozpadzie-jugoslawii-to-nie-milosevic-od-samego-poczatku-byla-to-amerykanska-operacja/#more-8842>

---

## „ROZEDRĘ NA STRZĘPY I RZUCĘ NA WIATR”

### CZEŚĆ II (ostatnia)

Te same rzeczy, według słów Fiony Barnett, mają też miejsce w Australii - która jest „niebem dla pedofilii”. Dwa lata temu, na konferencji prasowej, Fiona ujawniła listę znanych osób, które wykorzystywały ją, gdy jako dziecko trafiła do pedofilskiej sieci. Na liście tej znajdują się bardzo prominentni politycy australijscy [w tym 3 premierów i lider opozycji], były prezydent Stanów Zjednoczonych - Richard Nixon, znany dziennikarz CNN - Ted Turner, czy ewangelicki pastor - celebryta Billy Graham. Mówiła także, że w cały proceder uwikłana jest też policja, sędziowie i prokuratorzy, dlatego te sprawy nigdy nie zostają wyjaśnione a elity żyją z poczuciem całkowitej bezkarności.

I nie są to puste słowa, bo tak się akurat składa, że jeżeli ujawnione zostają akty pedofilskie osób ze świecznika, to zazwyczaj dopiero po ich śmierci. Dlatego, dopiero w tym roku komendant policji w Wiltshire potwierdził, że b. premier Wielkiej Brytanii, piastujący to stanowisko w

latach 70-tych sir Edward Heath był pedofilem, pomimo że oskarżenia tego typu padały od kilku dekad. Sprawiedliwość nie dosięgła też za życia wnuka twórcy psychoanalizy - Clementa Freuda. Tak samo było z przyjacielem rodziny królewskiej, wielu brytyjskich gwiazd i polityków - Jimmy'm Savile - którego oficjalna liczba ofiar na przestrzeni całych dekad bezkarności sięga 500 dzieci. Jeden z brytyjskich parlamentarzystów z partii pracy Tom Watson twierdzi, że istnieją niepodważalne dowody i są one w rękach policji na to, że u szczytu brytyjskiej władzy od dziesiątek lat istnieje sieć pedofilska, której członkami są parlamentarzyści, członkowie rządu, a nawet premierzy. Kilka lat temu Anthony Gilbertrope z partii Konserwatywnej wyznał, że przez całe lata - dostarczał ministrom w rządzie Margaret Thatcher nieletnich chłopców „do zabawy”, miało to miejsce przy pełnej świadomości sprawującej wtedy rządu pani premier. Wersję tę, trzy lata temu potwierdzili oficerowie Scotland Yardu mówiąc iż w Wielkiej Brytani działała sieć pedofilska dla VIP-ów, do której należeli bardzo „prominentni politycy”. Sieć, według śledczych, „wykorzystywała, terroryzowała i mordowała dzieci” - i nigdy nie ujawniono o jakich „prominentnych polityków” chodziło, sprawa, tak jak wiele jej podobnych, została wyciszona.

I jeśli myślisz że cały ten skandal polega na tym, że elitom światowym woda sodowa uderza do głowy i dają upiór swoim najgorszym żądom tylko dlatego, że system ich chroni - to znaczy, że wciąż nic nie rozumiesz. To nie jest tak, że tym ludziom odbija, jak zasmakują władzy. Cały system jest odwrócony. Oni wyłącznie dlatego u władzy się znajdują, bo są psychopatami, pedofilami, mają zero zahamowań - dzięki temu szantażem można łatwo ich kontrolować, bez ryzyka, że kukielka kiedykolwiek wyrwie się ze sznurków. Co więcej - ktoś kto nie ma skrupułów gwałcić i mordować małe dzieci, nie będzie też mieć skrupułów, by wykonać każdy rozkaz - by kraść, zabijać, niszczyć, zniewalać, truć i wszczynać wojny - to właśnie takie osoby najlepiej się sprawdzają w roli marionetek dla rządzących z ukrycia mających korzenie specjalnej kasty. Ci ludzie nie są zepsuci, dlatego, że są u władzy - oni są u władzy dlatego, że są zepsuci.

#### **MEDIA NICZYM CIENIE W JASKINI PLATOŃSKIEJ**

W alegorii Platona o jaskini więźniowie przez całe życie widzieli tylko cienie na ścianie i myśleli, że tym jest prawdziwy świat, że cała rzeczywistość to ciemne, co i rusz zmieniające się plamy. W pewnym momencie jeden z nich - uwolnił się z kajdanów i wyszedł z jaskini. Zobaczył po raz pierwszy nie cienie, a obiekty które je rzucały, ujrzał źródło światła i pojął, że wszystko co widział do tej pory było jedynie ciemnym śladem prawdziwej rzeczywistości dosłownie i w przenośni, wrócił więc do jaskini, i próbował wytłumaczyć to pozostałym więźniom, próbował ich uwolnić z kajdan, by też wyszli z jaskini i ujrzeli na własne oczy prawdziwy świat. Ci jednak nie chcieli go słuchać, uznali go za wariata, co chce im namieszać w głowie, zwieść na manowce, oszukać.

Podobnie jest z mediami. Ludzie od urodzenia patrzą w ekrany i myślą że przekaz, który z nich płynie przedstawia rzeczywistość, że taki jest świat jakim pokazują go w telewizji czy jak opisują w gazetach. Niektórzy z nas zerwali jednak łańcuchy i wyszli poza jaskinię. Wiemy kto rzuca te cienie i dlaczego. Widzieliśmy źródło światła i wiemy, że przekaz medialny jest tylko ciemnym śladem prawdziwej rzeczywistości - dosłownie i w przenośni. Próbuje to wytłumaczyć innym, ale oni reagują jak ci więźniowie z jaskini Platona - mają nas za wariatów, za szurów, foliarzy, spiskowców. „Przecież wszystkie cienie nie mogą kłamać”.

A jednak kłamią, wszystkie bez żadnego wyjątku. Ludzie w mediach, tak samo jak i politycy, ciągnięci są za sznurki przez elity z ukrycia, za pomocą służb.

„CIA ma w garści każdego, kto ma jakiegokolwiek znaczenie w wielkich mediach” - były dyrektor CIA William Colby.

To z tego powodu media zamiast dociekać prawdy, powtarzają łgarstwa, nie uświadamiają społeczeństwa, tylko szerzą propagandę, i zamiast patrzeć politykom na ręce - ręka rękę myje, miast informować, sieją dezinformację. Nie liczy się prawda, liczy się percepcja. Również na tym szczeblu - pluralizm jest pozorny. Media prawicowe i lewicowe mogą nawzajem ze sobą walczyć, spierać się i atakować - ale te same osoby nimi sterują, dlatego nawet głosząc przeciwne sobie hasła, realizują dokładnie te same cele: dzielą społeczeństwo, otumaniają i koncentrując naszą uwagę na kolejnych bzdurnych konfliktach, odwracając ją od tego, co naprawdę jest ważne.

Mało kto ma odwagę mówić o tym głośno - ale kilka lat temu zdobył się na to niemiecki dziennikarz Frankfurter Allgemeine Zeitung - Udo Ulfkotte:

Dr Udo Ulfkotte: <https://www.youtube.com/watch?v=Gaj7LvqfQdM>

Dlaczego mamy wierzyć jego słowom? W końcu w internecie każdy może powiedzieć wszystko - czy jesteśmy w stanie podawać informacje zweryfikować? Otóż to, o czym mówi Udo Ulfkotte, nie jest żadnym sekretem od wielu już dekad - fakt, że mediami sterują służby nie jest zakotwiczone w powszechnej świadomości tylko z jednego powodu - to media sterują tym gdzie kierować mamy naszą uwagę, a od czego odwracać wzrok. A w ich interesie nie jest, by ludzie o tym wiedzieli. Przynajmniej, od lat 50-tych ubiegłego wieku, CIA pod szyldem aktywnie dezinformuje społeczeństwo:

#### **SYSTEM FINANSOWY NA KSZTAŁT PIRAMIDY**

Szkieletem rzeczywistości w której przyszło nam żyć nie są jednak politycy, ani media - jest nim system finansowy, za pomocą którego władza pozostająca w cieniu wyzyskuje i kontroluje całe państwo, jak i nas - zwykłych ludzi. Nikt nie zgodziłby się grać w grę planszową, której reguły wskazywałyby przeciwnika jako zwycięzcę i Ciebie jako przegranego jeszcze przed pierwszym rzutem kostką - dlatego więc godzimy się na poświęcenie życia grając na takich właśnie zasadach?

Oddajemy nasz czas i naszą pracę, nasz wysiłek i talenty w zamian za wirtualne numerki na koncie i papierki zwane banknotami które warte są tyle co banknoty z Monopolu. Banknot cię nie nakarmi, ani cię nie napoi - jedyną jego wartością jest to, że i inni ludzie wokół wierzą, że za numerkiem na papierku stoi jakaś wartość - cały nasz system finansowy oparty jest więc na tej samej sztuczce co „Nowe szaty króla”. Wartość

pieniądza nie jest samoistna, tylko pozorna i umowna, dlatego państwo sztucznie musi chronić tę uludę dyktując wysokie kary dla każdego, kto ośmieli się drukować sobie fałszywe banknoty - dostaje wtedy kartkę z policjantem - „idziesz do więzienia” i kibluje przez 3 tury. Ale właściwie dlaczego nie możemy sobie sami drukować stułotówek, zamiast męczyć się pod jarzeniową żarówką na hali? Dziś każdy ma drukarkę i jest w stanie metodą kopiuj - wklej - wydrukuj samodzielnie stworzyć sobie papierkę z podobizną Jagiełły, czemu więc grożą za to 3 tury za kratkami?

Wyobraź sobie co by się stało, gdyby każdy drukowałby sobie pieniądze, każdy miałby tyle kasy co amerykańscy raperzy w teledyskach, ale nikt by nie pracował. Pieniądzy byłoby w bród, ale nie byłoby co za nie kupić, szybko by wyszło na jaw iż jednak król jest nagi, a banknoty z Jagiełłą warte są tyle, co zużyte chusteczki. Dlatego mamy monopolistę na rynku jedynie Narodowy Bank Polski może robić kopiuj - wklej - wydrukuj pieniądze. I większość osób czytając to pokiwa w zrozumieniu głową myśląc - „no tak, skoro nie możemy sobie wszyscy drukować tych banknotów to niech robi to wyłącznie państwo” - w końcu słowa „narodowy” i „polski” muszą świadczyć o tym, że jest to instytucja, której właścicielem jest państwo, czyż nie?

Otóż wcale nie koniecznie. Z jakiegoś powodu informacje na temat struktury właścicielskiej naszego banku centralnego nie są nigdzie dostępne. Narodowy Bank Polski prawdopodobnie nie jest więc ani narodowy ani polski, nazwa ma jedynie to pozorować, tak jak prawdziwa wartość pozorują tylko drukowane przezeń banknoty. W rzeczywistości jednak nasz bank centralny, tak samo zresztą jak większość banków centralnych wszystkich państw na świecie, jest w rękach prywatnych. Ta informacja, niech zakotwiczy się w Twym umyśle, nie tylko większość życia poświęcamy, grając o papierki pozbawione realnej wartości, ale podczas gdy my musimy oddawać w zamian za nie nasz czas i wysiłek, inni gracze po prostu je sobie drukują. A gracz, który może sobie wydrukować cały poczet królów polskich z dowolnym nominałem, może też zawsze przebić Twoją ofertę na rynku, cokolwiek chciałbyś kupić. Nie stać Cię więc na nieruchomości na niebieskiej linii, ani na domek na czerwonej, nie stać Cię nawet na koleje.

Jest jednak „rozwiązanie”. Wystarczy, że pożyczysz te papierki z Jagiełłą od banku, weźmiesz kredyt i proszę, bank sypnie gotówką. Od pożyczki naliczą Ci odsetki, tak że za pożyczone teraz 100.000 zł oddać będziesz musiał na przestrzeni lat 250.000.

Tu dochodzimy do kolejnego punktu w którym reguły gry są ustawione przeciw „zwykłym graczom”. Narodowy Bank Polski jest bowiem jedynym emisariuszem gotówki, tylko on może drukować złotych. Ale nie tylko on tworzy pieniądź.

Operation Mockingbird, CIA Media Control Program: <https://www.youtube.com/watch?v=cDCFTlapds0>

Podstawowy schemat, jakiego uczą nas w szkołach jest taki: jedni ludzie mają gotówkę na koncie, która sobie leży bezwładnie, inni zaś jej potrzebują. Bank więc pośredniczy w udzielaniu pożyczek - przy czym lokata da właścicielowi 0.5% zysku, ale kredyt oprocentowany jest na 7%. W pewnym momencie ustalono jednak, że nie ma sensu by bank był ograniczony w swoich możliwościach udzielania kredytu jedynie co do środków które realnie na kontach posiada pozwolono więc bankom udzielać kredytów ponad posiadane sumy, byle były w stanie zabezpieczyć je w niewielkim stopniu - musiały więc posiadać rezerwy gotówki - depozyty. Ale i to jest mitem - bo depozytem w jednym banku może być kredyt udzielony w drugim. To oznacza że kiedy idziesz do banku i bierzesz kredyt, bank tworzy pieniądze, których wcześniej nie było, ot tak, z niczego.

Kiedy bank tworzy nowe pieniądze - tym samym odbiera wartość wszystkim pozostałym pieniądżom na rynku, jeśli więc masz jakiegokolwiek pieniądź - to Ty na tym tracisz.

W ten sposób powstaje pieniądź jako dług - tworzy go bank w momencie udzielania pożyczki. Ale i to nie wszystko. Bank tworzy 100.000 zł., które wyświetli się na twoim koncie - nie tworzy jednak pieniędzy dodatkowych [150.000 zł], które też będziesz musiał oddać - nie tworzy pieniędzy na odsetki - te pieniądze nie istnieją. Teraz rozejrzyj się po planszy - graczy takich jak ty są miliony, ich pionki też pożyczły pieniądze w banku. I nie chodzi tylko o pojedynczych ludzi, ale o przedsiębiorstwa, instytucje, całe państwa. Suma waszych długów jest więc znacznie wyższa niż ilość pieniędzy na rynku. Żeby więc spłacić swoją pożyczkę, każdy z Was musi walczyć z pozostałymi, jak w tej grze, w której co turę jednego krzesła ubywa. Dokładnie tak skonstruowany jest nasz system finansowy, by co turę eliminować graczy, ktoś musi zbankrutować, upaść, komuś bank musi przejąć majątek - to nie jest jakiś wypadek, niezdarność czy okrutny los, takie były założenia, taki był biznesplan.

Skoro więc przez odsetki jest ciągły niedobór pieniędzy, to jeszcze więcej osób się zapożycza, a każdy nowy dług tworzy nowy pieniądź, zmniejszając wartość pozostałych pieniędzy i równocześnie pogłębiając jeszcze bardziej niedobór pieniądza przez naliczanie kolejnych odsetek. Drukowanie nowych pieniędzy - jeszcze bardziej dewaluuje wartość wszystkich pieniędzy [inflacja], co oznacza, że banknot z Jagiełłą jest wart coraz to mniej. Ludzie mogą nominalnie zarabiać coraz więcej - a mimo to, być coraz biedniejsi.

W tej grze nie wystarczy więc iść do przodu, by faktycznie się ruszyć, bo system skonstruowany jest tak byś się nieustannie wspinał po ruchomych schodach, które ciągną cię w dół. Rozumiesz już jak to się stało, że 1% najbogatszych posiada więcej niż pozostała część ludzkości? Nie zdobyli tego zaradnością, ciężką pracą czy talentem - zdobyli to wszystko przez wielki szwindel. Cały nasz system finansowy jest oszustwem.

„Jeśli chcesz wiedzieć, co naprawdę się dzieje na świecie, to nie słuchaj pustych słów, tylko sprawdź jakimi strumieniami płyną pieniądze”.  
Holenderski demaskator - Ronald Bernard w udzielonych niedawno wywiadach wytłumaczył dokładnie jak ta wielka machina systemu

finansowego działu, i jak kręcą się poszczególne trybiki, które poruszają kolejne, aby bogactwo zawsze trafiło w odpowiednie ręce. Ujawnił też znacznie bardziej mroczne oblicze światowej finansjery:

Na przestrzeni ostatnich stuleci, raptem kilka osób będących u władzy, odważyło się sprzeciwić światowej finansjerze wyzyskującej ludzkość z ukrycia, przez odebranie im tego mechanizmu i przywróceniu państwu prawa druku pieniądza. Abraham Lincoln stworzył zielone dolary, by sfinansować działania wojskowe w trakcie Wojny Secesyjnej, wkrótce potem został zastrzelony w teatrze. Z lekcji historii wiemy jak po I Wojnie Światowej sytuacja wyglądała w Niemczech - galopująca hiperinflacja całkowicie pogrzyła kraj. Trzeba zaznaczyć iż w tym czasie biznesy były w rękach żydowskich. Dlatego Narodowi Socjaliści pod dowództwem Adolfa Hitlera w 1933 roku przeciwstawili się światowym bankierom i zaczęli drukować własny pieniądz - poparty nie złotem, bo go nie mieli, a ludzką pracą. Jeszcze tego samego roku Żydzi z całego świata wypowiedzieli Niemcom wojnę i rozpoczęli bojkot dóbr niemieckiego pochodzenia. O tym fakcie jednak podręczniki szkolne milczą. A dlaczego???



Podobnie postąpił bohater tego tekstu - John F. Kennedy 4 czerwca 1963 roku wydając dekret o numerze 11110 - na jego podstawie to rząd miał drukować dolary a nie FED pozostający, podobnie jak Narodowy Bank Polski, w prywatnych rękach. I miała to być waluta poparta krajowymi rezerwami srebra a nie „pusta”, jak jest do tej pory. Wiemy już, dlaczego jego plan się nie ziścił.

Kilka lat temu podobne zamiary powziął libijski przywódca - Muammar Kaddafi. Planował on stworzyć nową libijską walutę - złoty Dinar poparty zgromadzonymi zasobami srebra i złota. A jego dalekosiężnym celem było wyzwolenie całej Afryki spod szponów Rothschildów. Niedługo potem Stany Zjednoczone dopatrzyły się w Libii „rażących praktyk łamania praw człowieka” i postanowiły dokonać interwencji uśmiercając sprawującego tam rządu Kaddafiego i pozostawiając kraj w ruinie. Hillary Clinton śmiała się wtedy przed kamerą, mówiąc: „Przybyliśmy, zobaczyliśmy, on zmarł,..” W ten oto sposób i Libia dołączyła do długiej listy krajów których banki centralne znajdują się w tych samych, prywatnych rękach.

Lista krajów wolnych od władzy klanu Rothschildów, wciąż się skraca - wszczynają się wojny by zniewolić kolejne narody, zniszczyć państwa i podstawić u władzy swoje marionetki na sznurkach, które oddadzą całe bogactwo kraju w zamian za pożyczkę w drukowanych papierkach - na wojnach kręcą się największy biznes.

„Zadaniem CIA jest utrzymanie chaosu na świecie, sianie propagandy i uczenie Amerykanów nienawiści po to by establishment miał pretekst - wydawać każde pieniądze na zakup broni” - John Stockwell, były oficer CIA.

Jeszcze raz rozejrzyj się po planszy - spójrz na to, co się dzieje na świecie: na zdeformowane dzieci które się rodzą w Iraku na skutek użytych tam bomb z dodatkiem uranu, na zburzone miasta w Syrii, nastolatków którym miny oderwały kończyny, na to gdzie każdego dnia 21.000 ludzi na świecie umiera na skutek głodu lub niedożywienia, na zrujnowane rodziny, które tracą cały majątek na rzecz banków, podczas gdy te „są za duże by pozwolić im upaść”, spójrz na ogólnoswiatowy handel dziećmi - w którym uczestniczą tajne służby, ONZ, największe światowe organizacje charytatywne, agencje adopcyjne, sędziowie, policja czy też niektóre Fundacje, a nawet organizacje pozarządowe. Wszystko to, to nie jest nieszczęśliwy los, przypadek czy naturalny porządek rzeczy. Wszystko to są zaplanowane skutki powziętego biznesplanu.

**OCZY SZEROKO ZAMKNIĘTE**

Jest jeden powód, dla którego wszystko to ma miejsce, jedna siła napędowa - która wszystkie trybiki wprawia w ruch. Machina się kręci, bo większość społeczeństwa siedzi w jaskini, ma „oczy szeroko zamknięte”.

Są dwie możliwości - albo to my postradaliśmy wszystkie zmysły, zwariowaliśmy, daliśmy się omamić i teraz szerzymy własne psychozy jako „teorie spiskowe”, albo jest tak jak mówimy - spisek nie jest teorią, a faktem i garstka bogaczy chce zniewolić całą ludzkość, stworzyć z nas - bezkształtną masę zniewolonych eunuchów pozbawionych celu i tożsamości, by efektem kontrastu samych siebie uczynić bogami. By dociec tego kto mówi prawdę, a kto kłamie musisz sam podnieść pytania i znaleźć na nie odpowiedzi, nie przyjmować nic za pewnik bez weryfikacji, bez analizy, niezależnie od tego czy mówią to media głównego nurtu - czy piszę to ja. Podważ więc wszystko, prawda nie boi się pytań.

Kiedyś to o czym piszę było oczywistością, było podstawą wszelkich intelektualnych dociekań, ostoją racjonalizmu. Ceniono samodzielne myślenie, podważanie dogmatów, dociekanie prawdy nawet za cenę szyderstwa. Jednak kiedy cały system jest odwrócony, kiedy wszystko wokół jest odwrótnością tego jakim się jawi, to i sposób rozumowania trzeba było odwrócić. Taki był prawdziwy cel operacji psychologicznej przeprowadzonej po śmierci Kennedy'ego - uczynić cnotę ze skrajnej ignorancji. Wpojono masom, że wszystko co wymyka się głównej, szerzonej przez media narracji jest tylko „teorią spiskową” - a więc skrajnym uwsteczaniem intelektualnym, konfabulacją oszołomów, kłamstwem, na które tylko ludzie głupi dają się nabrać. Nie wypada wręcz nawet słuchać tego co mówią „spiskowcy” - każde ich pytanie, każdy argument można zbić, powtarzając z neukrywana wyższością, że „to tylko teoria spiskowa, to tylko szurym”.

*„Nasz program dezinformacji się wypełni wtedy, gdy wszystko w co wierzyć będzie społeczeństwo amerykańskie będzie nieprawdą” - William Casey, były Dyrektor CIA.*

**ROK ZERO**

*„Pojedyncza osoba zostaje porażona stając twarzą w twarz ze spiskiem tak potwornym, że aż niewiarygodnym. Amerykański umysł nie jest w stanie pojąć ogromu zła które zostało pomiędzy nas wszczepione. Odrzuca nawet samo założenie, że istoty ludzkie są w stanie przyjmować filozofię, której najwyższym celem jest zniszczenie wszystkiego, co dobre i przyzwoite” - John Edgar Hoover - były dyrektor FBI.*

Świat który znasz, o którym uczyli cię w szkole, i którego obraz tłoczono w mediach nie istnieje. To tylko cienie. Zrzuć te kajdany i wyjdź z jaskini, a zrozumiesz, że wybieramy rządy, które nie rządzą i mamy prawdziwą władzę w ukryciu, której nikt nie wybrał, mamy system który wypycha na szczyty najgorszych szubrawców, ścieżką kariery usłaną wojnami, złodziejstwem i ciałami bezbronnych dzieci. Mamy także pieniądze, które są długiem, mamy i służby, które nie służą nam, a naszym oprawcom. Wszystko to jest odwrócone.

Ale w tym punkcie nasza linia czasu jeszcze się nie kończy. Od momentu zabójstwa Kennedy'ego, nie było w Ameryce prezydenta, który nie byłby podstawioną marionetką, kukielką na sznurkach. Aż do tego roku. W trakcie kampanii wyborczej Donald Trump obiecywał, że „uczyni Amerykę ponownie wielką” - a jego słowa niosły się niczym echo innego przemówienia z przeszłości: Po jego zwycięstwie Wikileaks rozpoczęło publikację dokumentów na temat prawdziwej działalności CIA, w segmencie zwanym Vault 7, hasło do pierwszej transzy brzmiało: „Rozedreń na 1000 strzępów i rzuć na wiatr”.

Poza jaskinią toczy się więc teraz walka której nie dostrzeżesz wpatrując się w media. Zaangażowanych jest wiele grup i frakcji, aby dokończyć to, co przed laty rozpoczął Kennedy. Ale i Twoja pomoc się przyda, by obudzić ludzi wokół bo i Ty nie jesteś tylko ciemną plamą na ścianie, nie jesteś tylko cieniem. Czas rozedrzeć tę przeczystość na 1000 strzępów i rzucić na wiatr. Czas na rok zero.

Za: <http://przeczywistosc.pl/rozedre-strzepy-rzuce-wiatr/>

**JEROZOLIMA MA BYĆ STOLICĄ ŚWIATA**

*Alica Frischmann*

Jerozolima ma być stolicą świata, nie tylko Izraela. Taki jest długoterminowy plan Żydów i powinien się zrealizować jednocześnie kiedy zostanie zglądzona biała rasa [Europejczycy], wymazana z powierzchni ziemi, a inne rasy zostaną na zawsze zniewolone. Ten światowy rząd będzie „teokratyczny”, a świątynia jerozolimska, którą Żydzi teraz budują będzie siedzibą króla Żydów, żydowskiego „Mesjasza” [antychrysta], który będzie rządził światem ze swoim „wybranym ludem”...

Jaki jest ostateczny cel narodu żydowskiego?

Niewielu rozumie to że ostatecznym celem Żydów jest zniesienie wszystkich krajów świata i utworzenie jednego globalnego kraju ze stolicą w „Jerozolimie”, w tym globalnym kraju wszyscy nieżydzy będą uznani za równych w prawdziwym sensie - wymieszana rasowo brązowa rasa, będzie jedna religia - satanizm, jedna kultura - materializm, a Żydzi dalej będą jedynym „wyróżniającym się narodem”. Żydów będzie uważać się za „rasę panów”, która zasługuje by rządzić innymi rasami, bo oni nie wymieszają się rasowo i zachowają swoją biologiczną rasową inteligencję IQ... Gdzie będzie się stosować żydowskie prawa takie jak „Prawa Noego”, które już zalegalizowano w Ameryce za rządów prez. George H W Busha...

Zwykłym ludziom, szalone może wydawać się zrozumieć obłęd tej żydowskiej mesjańskiej ideologii, ale judaizm jest naprawdę szalony. Naszym światem rządzą psychopaci, tzn. Żydzi, którzy jak ich przodkowie w dawnych wiekach w Europie, zawsze byli rasistami naprawdę uważającymi się że mają boskie prawo rządzenia nieżydami. Ich opowieści w Starym Testamencie iż Bóg ich wybrał, i w tych tekstach zawsze pojawia się, że ten ich Bóg zabija i dokonuje rzezi na ich wrogach, faktycznie wszystkie ich święta, jakie dziś celebryją, są w większości „upamiętnieniem” i „świętowaniem” boskiej kłęski albo rzezi ich starożytnych wrogów”.

Poniżej zestaw cytatów pochodzących z wypowiedzi prominentnych Żydów żeby spróbować pokazać dlaczego Żydzi są za „globalnym rządem”, „projektem ludobójstwa białych”, znaczenie „Jerozolimy” i odbudowy tam trzeciej świątyni. Czytaj uważnie, i będziesz mógł zmierzyć obłąd tych psychopatów.

Żydzi, chcą utworzyć jeden kraj świata z Jerozolimą jako stolicą, i Żydami traktowanymi jako „rasa panów”.

W „Life Magazine” i „Look Magazine” z 16.01.1962, David Ben Gurion, pierwszy premier Izraela powiedział będąc na urzędzie:

„Wszystkie inne kontynenty zjednoczą się w sojusz światowy który będzie miał do dyspozycji międzynarodowe siły policyjne. Zniesie się wszystkie armie i nie będzie już więcej wojen. W Jerozolimie Narody Zjednoczone [prawdziwie zjednoczone] wybudują Świątynię Proroków by służyła sfederalizowanej unii wszystkich kontynentów; to będzie siedzibą Sądu Najwyższego Ludzkości do rozstrzygnięcia wszystkich sporów między sfederalizowanymi kontynentami, jak przepowiedział Izajasz”.

Żydzi przyznają, że ich celem jest zniewolenie i rządzenie całą planetą:

James Paul Warburg, żydowski bankier powiedział w 1950:

„Będziemy mieć rząd światowy czy wam się to podoba czy nie. Jedyną kwestią jest czy ten rząd osiągnie się podbojem czy zgodą”.

„Nasza rasa [mówiąc o Żydach] jest rasą panów. Jesteśmy bogami na tej planecie... Naszym przeznaczeniem jest rządzenie gorszymi rasami. Naszym ziemskim królestwem będzie żelaznym prętem rządził nasz lider. Masy będą lizac nasze stopy i służyć jako niewolnicy” - Menahem Begin, premier Izraela, 1952 r.

Israel Shamir, prominentny żydowski pisarz, napisał w książce „Kabała władzy” / Cabbala of Power [2008]:

„To nie Palestyna jest ostatecznym celem Żydów - a świat cały. Palestyna to tylko miejsce dla siedziby światowego państwa. Żydzi zamierzają z Jerozolimy zrobić stolicę świata, i z odbudowanej świątyni ośrodek Sucha na Ziemi. Chrześcijaństwo umrze, duch odejdzie z narodów w naszej części świata, i naszą obecną wątpliwą demokrację zastąpi ogromne państwo teokratyczne. Odduchowieni i wykorzeni, bezdomni i samotni, wczorajsi panowie świata staną się niewolnikami”.

„Naród żydowski jako całość będzie własnym Mesjaszem. Osiągnie dominację świata poprzez rozkład innych ras, zniesienie granic, zgładzenie monarchii, i ustanowienie republiki świata, w której wszędzie Żydzi będą mieć przywilej obywatelstwa. W tym NWO dzieci Izraela ... przejmą wszystkich liderów bez żadnego sprzeciwu. Rządy różnych narodów tworzące republikę światową wpadną bez problemów w ręce Żydów. Wtedy będzie możliwe dla żydowskich władców unieważnić własność prywatną - i wszędzie wykorzystywać zasoby państwa. W ten sposób spełni się obietnica Talmudu, w którym jest powiedziane, że kiedy nastanie czas mesjański, Żydzi będą posiadać w swoich rękach wszelką własność całego świata” - Baruch Levy, list do Karola Marksa, cyt. w „Review de Paris”, 1.06.1928, s. 574.

Rabin Emmanuel Rabinovich potwierdził żydowski plan rządzenia światem i wymazania białej rasy... - w 1952!

»Cel do którego dążymy, tak zgodnie przez 3.000 lat jest wreszcie w zasięgu ręki, i skoro jego spełnienie jest tak widoczny, wypada nam 10-krotnie zwiększyć wysiłki i ostrożność. Mogę wam spokojnie obiecać, że zanim upłynie 10 lat, nasz naród zajmie swoje słuszne miejsce na świecie, każdy Żyd będzie królem a każdy goj niewolnikiem. Trzecia wojna światowa przekroczy destrukcję wszystkich wcześniejszych. Izrael, oczywiście będzie dalej neutralny, a kiedy obie strony się wyniszczą i wyczerpią, my będziemy rozstrzygać, wysyłając naszą Komisję Kontroli do wszystkich zniszczonych krajów. Ta wojna na zawsze położy kres naszej walce z gojami.

Otwarcie ujawnimy naszą tożsamość narodom Azji i Afryki. Mogę z całą pewnością stwierdzić, że teraz rodzi się ostatnie pokolenie białych dzieci. Nasza Komisja Kontroli, oczywiście, będzie działać w interesie pokoju i wymazania wszelkich napięć międzyrasowych. Zakażemy łączyć się białym mężczyznom z białymi kobietami. Białe kobiety będą musiały kohabitować z członkami ciemnych ras, biali mężczyźni z czarnymi kobietami.

W ten sposób zniknie biała rasa, bo mieszanie ciemnych z białymi oznacza koniec białego człowieka, i naszego najbardziej niebezpieczny wróg stanie się tylko wspomnieniem. Wejdziemy w erę 10.000 lat pokoju i obfitości, Pax Judaica, i nasza rasa będzie niekwestionowanie rządzić światem. Nasza wyższa inteligencja - umożliwi nam utrzymać w władzę nad światem ciemnych narodów».

Israel Eldad izraelski rewizjonista i filozof w „O duchu który ujawnił się w narodzie” / On the Spirit That Was Revealed in the People, De'ot, zima 1968, cyt. w Davis i Mezvinsky [red.] Dokumenty z Izraela / Documents from Israel [1967-1973, s. 186-7], powiedział:

»Zawsze mówiłem, że jeśli najgłębszą nadzieją symbolizującą zbawienie - jest odbudowa Żydowskiej Świątyni [trzecia świątynia w Jerozolimie buduje się w tej chwili] ... to jest oczywiste, że te meczety [al-Haram al-Sharif i al-Aqsa] będą musiały, tak czy inaczej, pewnego dnia - zniknąć. Gdyby nie Deir Yasin, pół miliona Arabów mieszkałoby dziś w państwie Izrael [1948]. Państwo Izrael by nie istniało. Nie wolno nam tego lekceważyć, z pełną świadomością odpowiedzialności. Wszystkie wojny są okrutne ... nie ma żadnego na to sposobu. Ten kraj albo będzie Eretz Israel [globalny Izrael] z absolutną żydowską większością i małą arabską mniejszością, albo Eretz Ishmael, i żydowska emigracja rozpocznie się od nowa jeśli nie wypędzimy Arabów tak czy inaczej”.

W lutym 1920 Winston Churchill napisał artykuł dla brytyjskiego Illustrated Daily Herald „Syjonizm vs. bolszewizm” / Zionism versus Bolshevism, w którym powiedział:

Winston Churchill potwierdził, że Żydzi angażują się w spisek unicestwienia zachodniej cywilizacji.

„Ten ruch żydowski nie jest nowy. Od czasów Spartakusa-Weishaupta do tych Karola Marksa i później do Trockiego [Rosja], Beli Kuna [Węgry], Róży Luksemburg [Niemcy] i Emmy Goldman [USA], ten światowy spisek obalenia cywilizacji i przebudowy społeczeństwa na bazie hamowanego rozwoju, zazdrośnej wrogości i niemożliwej równości, ciągle się szerzył. Odegrał, jak współczesna pisarka, Mrs Webster umiejętnie pokazała, zdecydowanie rozpoznawalną rolę w tragedii francuskiej rewolucji. To było główną sprężyną każdego ruchu wywrotowego w XIX wieku, i teraz w końcu ta banda niezwykłych osobowości z podziemia wielkich miast Europy i Ameryki złapała za włosy naród rosyjski, i stała się praktycznie niekwestionowanymi władcami tego olbrzymiego imperium”.

Józef Stalin, żydowski marionetka-dyktator Związku Sowieckiego, w książce „Marksizm i kwestia narodowa” / Marxism and the National Question, wydanej w marcu-kwietniu 1913, Prosveshcheniye, No. 3-5:

„Podziel świat na grupy regionalne jako etap przejściowy w kierunku rządu światowego. Społeczeństwa chętniej porzucą swoje lojalności narodowe na rzecz niejasnej lojalności niż na rzecz władzy światowej. Później regiony można będzie wszystkie sprowadzić do jednej dyktatury światowej”.

Szef ADL Abraham Foxman wygłosił przemówienie 25-08-1998 w Nowym Jorku i powiedział:

»My kontrolujemy rządy. Stworzyliśmy niezgodę między naszymi wrogami i sprawiliśmy, że zabijają się nawzajem. Skutecznie uciszaliśmy krytykę naszych spraw i jesteśmy najbogatszą rasą ludzi na tej ziemi... Mówię o śmierci Białej rasy. Całkowite usunięcie wszystkich środków reprodukcji tzw. rasy aryjskiej. Teraz kontrolujemy przeznaczenie tej rasy. Nadszedł czas, aby upewnić się, że Biała rasa wyginie na skutek krzyżowania i praktycznie zerowego wskaźnika urodzeń. Wszyscy cieszyliśmy się wizją powtarzaną na całym świecie każdego dnia o OSTATNICH BIAŁYCH DZIECIACH bawiących się z małymi ciemnymi dziećmi i wiedząc, że są przygotowywane na ich ostateczne zniszczenie.

Możemy zrujnować pradawną czystą krew aryjskiego dziecka, przekonując go do altruizmu płodzenia międzyrasowych dzieci. Musimy wprowadzić mieszanie ras w ośrodkach miejskich na przedmieścia i obszary wiejskie tego kraju. Bardziej agresywne programy do integracji tych obszarów obecnie realizowanego poprzez HUD [Housing Urban Development, rozwój budownictwa miejskiego]. Warto za wszelką cenę unicestwić następne pokolenie białych dzieci. Chcemy aby każdy biały ojciec poczuł żądło, by jego dzieci poślubiły kolorowych partnerów i produkowały dwurasowe dzieci.

Musimy użyć naszej siły by zniechęcać białych mężczyzn i kobiety którzy nalegają by się łączyć od produkowania większej liczby białych dzieci. Będą wykluczani za nie stawianie się częścią nowego społeczeństwa wszystkich ras. To zniechęci większość z nich. Zajmiemy się mniej współpracującymi gojami poprzez mord i więzienie. W końcu zobaczymy koniec białej rasy, wrażliwe białe dzieci będą miały swoje umysły ukształtowane w agentów samozniszczenia. Już teraz naszym staraniom udało się doprowadzić do tego, że „ludzie” tej rasy leżą u naszych stóp. Wy i wasi przodkowie ciężko pracowali, aby mieć pewność iż będziemy w stanie trzymać los tej rasy w naszych rękach. Teraz to mamy. Koniec aryjskich gojów!«

Muzułmanów w Europie wykorzystują Żydzi do rasowego ludobójstwa tubylczych białych.

Rabin Abarron Haviv powiedział na światowym kongresie Żydów latem 2011:

»Homogeniczność narodów europejskich jest zasadniczo sprzeczna z interesami narodu żydowskiego. Znajdujemy się w krytycznym punkcie zwrotnym w historii. Zachód staje się coraz bardziej zróżnicowany rasowo i wkrótce biała rasa zostanie zmuszona do poddania się.

Przyszłością Zachodu będzie etnicznie zróżnicowany tygiel w którym nie panują już złe podziały rasowe i biała supremacja. To wszystko dzięki ogromnej sile naszych ruchów społecznych i instytucji. Ta wielka zmiana będzie katalizowana przez osiedlanie się muzułmanów. Z ziemi Izraela Żydzi zawsze będą światłem dla nowego jednorasowego świata jak obiecał Bóg«.

Jeśli uważasz, że Żydzi negują istnienie rasy, albo myślą jak ty, że „wszystkie rasy są równe i wymienne”, i że „rasa to kolor skóry”, to naprawdę nie rozumiesz ich planów. Kiedy upierają się by naród żydowski nigdy się nie mieszał, to chcą aby biali mieszały się rasowo tak, ażeby powstała rasa miała niższy IQ, wtedy Żydom łatwiej będzie panować. Poniżej inny prominentny żydowski psychopata-kryminalista.

Thomas M Barnett, żydowski dyrektor izraelskiej wojskowej firmy doradczej Wikistrar w książce „Nowa mapa Pentagonu” / The Pentagon's New Map, 2004, napisał:

„Ostatecznym celem jest przymusowa koordynacja wszystkich krajów świata: to osiągnie się poprzez mieszanie ras, aby w Europie stworzyć jasnobrązową rasę. Dlatego co roku będzie migrować do Europy 1.5 mln imigrantów z krajów trzeciego świata. Rezultatem będzie społeczeństwo ze ŚREDNIM IQ 90 tak głupia żeby pojmować wszystko, ale wystarczająco inteligentna do pracy. Kraje europejskie NIGDY NIE BĘDĄ konkurentami w walce o globalną dominację, a wielowiekowa kultura zostanie zniszczona. Irracjonalnych ludzi którzy będą walczyć przeciwko temu „mieszaniu się ras” i stawiać opór globalnemu porządkowi światowemu - powinno się zabić”.

Poniżej rabin tłumaczy dlaczego oni islamizują Europę:

Inny psychopata-rabin z Francji - David Touitou, słynny z wykładów na YouTube, powiedział na konferencji w 2013:

„Europejczycy, zapłacicie bardzo wysoką cenę, ale w momencie kiedy nie będziecie wiedzieć o czym mówimy! Nie będzie dla was 'holokaustu' z pociągami zabierającymi was do pieców krematoryjnych, to będzie w punkcie F, rzeź jest też wspomniana w książkach i nie będziecie mieć dokąd uciekać - za wszelkie zło, jakie uczyniliście Izraelowi, zapłacicie 100 x więcej. Mesjasz przyjdzie kiedy 'Edom', Europa, chrześcijaństwo, zupełnie upadną. Dlatego pytam was: czy to dobrą wiadomością jest ta, że islam atakuje Europę? To jest dobra wiadomość! To ogłasza przyjsie Mesjasza. Wspaniała wiadomość! Kiedy znikną Włochy, kiedy 'Edom', którym jest siedziba chrześcijaństwa które pochodzi z 'Esab', kiedy to miejsce zniknie, i to ma zrobić islam, islam jest miotłą Izraela, wieście to, wtedy zamiast wykonywania całej tej pracy, on [Bóg] ześle Ishmael [muzułmanów] żeby rozwiązali ten problem. Kiedy on pozbędzie się tego wszystkiego i wino wróci do nas, to nadejście Mesjasza będzie bliskie”.

Yigal Ben-Nun, żydowski autor, napisał w izraelskim dzienniku Haaretz, 15.11.2013: „Arabska migracja jest najlepszą rzeczą jaka przydarzyła się Europie w ostatnich 50 latach, wcześniej czy później ich dzieci i wnuki będą mieszać się w europejskie rodziny weteranów i zmieniać demografię ich krajów”.

Barbara Lerner Spectre, szefowa żydowskiej grupy badawczej w Szwecji, organizacji chroniącej mniejszości i promującej różnorodność, powiedziała w słynnym video na Youtube:

Barbara Lerner Spectre calls for destruction of Christian European eth: <https://www.youtube.com/watch?v=MFE0qAiofMQ>

„Uważam, że my [Żydzi] będziemy częścią ferworu tej transformacji która MUSI się wydarzyć. Europa nie będzie monolitycznym społeczeństwem jakim była w ubiegłym stuleciu. Żydzi będą w CENTRUM tego. Jest to ogromna TRANSFORMACJA dla Europy. Oni, teraz wchodzi w model multikulti, i do ŻYDÓW będzie się mieć pretensje za NASZĄ WIODĄCĄ ROLĘ. Ale bez tej wiodącej roli i bez tej transformacji Europa nie przetrwa”.

Cytaty Żydów są wszędzie, ale dlaczego zawsze realizują swoje plany bez żadnego sprzeciwu? Być może głównie dlatego, że oni kierują machiną propagandową która pierze nam mózgi, ale i dlatego, że jesteśmy tchórzami, poprawnymi politycznie i egoistycznymi nienawistnikami. Znam kilka osób w Internecie które naprawdę znają te plany, niektórzy są „działaczami”, ale oni nie mogą w pełni zdemaskować wszystkich żydowskich działań bo niektóre z nich dotyczą niebiałych ras albo są przychylnie wobec innych religii niż chrześcijaństwo, i wielu z ich internetowych zwolenników należą do tych grup. Jest tak oczywiste jak Słońce: niebiali, których przekupili Żydzi, są wykorzystywani do realizacji żydowskich planów przeciwko białym.

John de Nugent jest działaczem praw człowieka specjalizującym się w opresji białych ludzi, poniżej jego opinie:

Nikt nie mówi że w 100% czarny obszar wymaga większej różnorodności.

Nikt nie mówi, że w 100% azjatycki obszar wymaga większej różnorodności.

Nikt nie mówi, że w 100% muzułmański obszar wymaga większej różnorodności.

Nikt nie mówi, że w 100% indiański obszar wymaga większej różnorodności.

„Różnorodny” oznacza miejsce gdzie znikają biali ludzie.

Wielu z tych niebiałych czy muzułmańskich „działaczy” nie ma interesu w demaskowaniu ludobójstwa kulturowego i etnicznego białych [europejskich] narodów. Jest tak z wielu powodów, np. oni naprawdę wierzą z przyczyn religijnych i kulturowych, że „rasa to tylko kolor skóry”, więc rasy są „zmiennie”, uważają, że jeśli zastąpimy Japończyków Sudańczykami i je „zintegrujemy”, to Japonia będzie mieć taką samą produktywność i taką samą kulturę.

Co najważniejsze, w Żydach sprowadzających grupy niebiałe czy niechrześcijańskie żeby zastąpić tubylcze narody, oni widzą „okazję” dla ich grupy [etnicznej/religijnej] by „przejąć”, „podbić” i „szerzyć się” na nowych terenach. Czego naprawdę nie wiedzą grupy przybywające do Europy jest to, że Żydzi nie poprzestaną na białych krajach, a przejdą potem do przekształcenia całej planety w multikulturowe ‘demokratyczne’ strefy, nawet gdyby to wymagało kilkaset lat - jeżeli nie polegą w tej walce - może to doprowadzi do zniesienia wszystkich narodów, wszystkich innych kultur, wszystkich ras, wszystkich krajów, i utworzenia kraju jednego świata jak Związek Sowiecki.

A prawdą jest, że nie będziemy mogli pokonać Żydów jeśli się „nie zjednoczymy”, ale czy naprawdę narody chcą „się zjednoczyć”? Nie uważam byśmy byli na to jeszcze gotowi!

Więcej od Alicji:

„Pierwszy raz w historii cywilizacji populacja większościowa zrzekła się swej większości, prawa i władzy bez rozlewu krwi. Zastanawiam się jak jesteśmy „mądrzy”, to był nasz kraj i oddaliśmy go bez walki, a teraz mówimy „przenieśmy się w inne miejsce”, a tam czeka na ciebie także Żyd, tylko ukryty o którym nie wiesz. Nadszedł czas aby białe narody powstały i zażądały takich samych praw jak wszystkie inne rasy, by mieć ojczyznę, tożsamość, bezpieczną przyszłość dla naszych potomków - i zapewnić wieczne istnienie naszej cywilizacji. To jest najważniejsza moralna rzecz na świecie, którą możemy zrobić; to w ogóle nie jest moralne by pozwolić Żydom zastąpić nas innymi rasami czy innymi religiami na naszej ziemi odziedziczonej po naszych przodkach”.

W przypadku, gdybyś nie wiedział, jeśli obecny trend będzie kontynuowany niski wskaźnik urodzeń tubylczych białych [Etno-Europejczyków], polityka otwartych granic dla wszelkiego rodzaju imigrantów z kultur o wysokiej rozrodności, ogromna żydowska promocja mieszania ras, i ogromny żydowski lobbing żeby finansować hojne systemy socjalne dla niebiałych... Wtedy Etno-Europejczycy staną się mniejszością narodową począwszy od 2042 w Ameryce, i 2045-2060 w Niemczech, Francji, W. Brytanii, Szwecji, Norwegii, Irlandii, Kanadzie, Australii... Wtedy biali będą szybko się zmniejszać dotąd aż ich kultura i cywilizacja zniknie bezpowrotnie. Już oni są mniejszością teraz w wielu miastach.

Czy jesteśmy natyle głupi by oddać naszą cywilizację tej obcej cywilizacji na naszej planecie, którzy wkrótce zastąpią nas i zrobią z nas mniejszość w NASZYCH ojczyznach przodków, które NASI przodkowie dla nas utworzyli?

Czy to jest ludobójstwo? „białe ludobójstwo”? Czy to prawdziwy „rasizm” wobec Europejczyków? Odpowiedzieć mogą tylko posiadający zdrowy rozsądek.

Tłum. Ola Gordon {12.I.2018}

Za: <https://wolna-polska.pl/wiadomosci/jeruzolima-ma-byc-stolica-swiatea-alica-frischmann-2018-01>